Nr. 110 Piątek 14 Maja 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZEŚĆ URZEDOWA

W drugiej połowie kwietnia b. r. zaszły w przebiegu chorób nagminnych w kraju następujące zmiany:

Ospa wybuchła w Witkowicach, Heczarowicach i Międzybrodziu lipnickiem w pow. bialskim, w Podliskach w pow. mościskim, w Woli radziszewskiej, Jaworniku, Radziszowie, Zawadzie i Słonnem w pow. myślenickim, w Nagawczynie w pow. ropczyckim. Panuje jeszcze w Kętach, Lipniku, Osieku i Dankowicach w pow. bialskim, w Łużnej w pow. gorlickim, w Krzyśkowicach w pow. myślenickim, w Sieniawie w pow. nowotarskim, w Tłuczani w pow. wadowickim, w Siepraviu i Chorowicach w pow. wielickim, w końcu w Czernichowie w pow. żywieckim. Z ogólnej liczby 500 chorych ospowych wyzdrowiało w drugiej połowie kwietnia 302 osób, zmarło 45 t. j. 9 prc.

Tyfus plamisty wybuchł w Grodzisku górnem i Wulce grodziskiej w pow łańcuckim, w Dąbrowej w pow. sądeckim, w Gnojnicy i Zagorzycach w pow. ropczyckim, w Torczynowicach w pow. samborskim, w Rożyskach w pow. skałackim, w Skopaniu i Dymitrowie w pow. tarnobrzeskim, w miasteczku Tuchowie w pow. tarnowskim, wreszcie w Boberce w pow. Turczańskim. Nadto panuje tyfus plamisty w Cewkowie w pow. cieszanowskim, w Buniowicach i Birczy starej w pow. dobromilskim, w Podbereżu w pow. dolińskim, w Cieszynie w pow. jasielskim, w Nowej wsi w pow. sądeckim, w Horożannie wielkiej w pow. rudeckim, w Karwodrzy w pow. tarnowskim, w Huśnem wyżnem, w Szumiaczu i Mochnatem w pow. turczańskim. Z ogólnej liczby 588 chorych na tyfus plamisty wyzdrowiało w ostatnich dwóch tygodniach kwietnia 355 osób, t. j. 60 prc., zmarło zaś 31 osób, t. j. 5·2 prc., reszta pozostaje w leczeniu.

Tyfus brzuszny wybuchł w Lisowicach w powiecie dolińskim, w Bratkowicach w powiecie gródeckim, w Wielkich oczach w powiecie jaworowskim, w Poburzanach w powiecie kamioneckim, w Zwierzynie w powiecie liskim, w Czerniawie w powiecie mościskim, w Łubkowcach w powiecie śniatyńskim w Sozani w powiecie staromiejskim i w Rycerce górnej w powiecie żywieckim; nadto panuje w Taurowie i Kozowej w powiecie brzeżańskim, w Skale w powiecie borszczowskim, w Kalny w powiecie dolińskim, w Uhercach w powiecie gródeckim. w Ostrowie w powiecie jarosławskim, w Krakowcu w powiecie jaworowskim, w Trofanowce i Balińcach w powiecie kołomyjskim, w Lackiej woli i Horysławicach w powiecie mościskim, w Drozdowicach i Medyce w powiecie przemyskim, w Niedźwiadzie w powiecie ropczyckim, w Futomie w powiecie rzeszowskim. w Chyrowie i Starej ropie w powiecie staromiejskim. w Dzibułkach w powiecie żółkiewskim, w końcu w Łękawicy w powiecie żywieckim. Z ogólnej liczby chorych 661 na tyfus brzuszny, wyzdrowiało 335 osób, zmarło 22 osób, t. j. 3 3%

Płonica (*scarlatina*) panowała w 17 gminach, czternastu powiatów; z ogólnej liczby 296 chorych wyzdrowiało osób 141 (47·6%) zmarło 41 osób t. j. 13·8 prc. W końcu kwietnia wygasła płonica w 9 gminach.

Błonica (*diphteritis*) panowała w 14 gminach ośmiu powiatów w wschodniej Galicyi; z ogólnej liczby 179 chorych wyzdrowiało 66 osób t. j. 36 8 proc., zmarło zmarło zaś 77 osób t. j. 43 prc. — reszta pozostaje w leczeniu.

Odra i koklusz przebiegają łagodnie, procent śmiertelności wynosi w odrze 4·5 prc., w kokluszu 5·5 prc.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 maja 1880.

CZEŚC NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 maja.

Zanim po Europie rozeszła się wiadomość, że rząd francuski poruczył bawiącemu we Włoszech Waddingtonowi misyę pokojową w Watykanie, już telegram paryski zaprzeczył jej stanowczo. Dla Francyi zaprzeczenie to ma niezawodnie wielką wartość, ale dlaczego kazano światu dowiadywać się dopiero z zaprzeczenia, że na bulwarach paryskich zmyślono fałszywą wiadomość? Nie rozumiemy nawet, jakim sposobem wieść taka mogła powstać w Paryżu i tak zaniepokoić republikanów, żeby rząd musiał tak skwapliwie zaprzeczać w drodze telegraficznej. Albo prasa francuska dobrze informuje świat o panujących stosunkach i w takim razie żaden nie już bystry polityk, lecz zwyczajny czytelnik dzienników nie mógł nawet przypuścić, żeby gabinet Freycineta zawiązywał dzis rokowania z Watykanem o dekrety marcowe, albo prasa francuska ukrywa panujące w kraju niezadowolenie, a w takim razie nic nie pomogłyby gabinetowi Freycineta nawet rokowania z Watykanem, bo Francuzi. zmieniwszy raz przekonania, umieliby to dać zaraz do poznania gabinetowi w taki sposób, że żaden minister nie chciałby zatrzymać teki nawet 24 godzin.

Freycinet nie rokuje tedy z Watykanem ani bezpośrednio ani pośrednio przy pomocy Waddingtona, bo papież nigdy nie mógłby dać swojej aprobaty dekretom marcowym, a rząd nie mógłby przed dzisiejszą Izbą usprawiedliwić żadnego ustępstwa, żadnej modyfikacyi raz wydanych rozporządzeń. Tymczasem zbliża się termin, w którym stać się powinno zadość dekretom marcowym; za kilka tygodni albo kongregacye postarają się o autoryzacyę władzy państwowej, albo ulegną zadekretowanej zagładzie. Wybrały one drogę, jaka w tej chwili z ich stanowiska jest niezawodnie najodpowiedniejsza, t. j. nie upokarzają się, nie proszą o nic, nie grożą i nie podburzają, lecz oczekują zastosowania siły, aby potem wystąpić ze skargami przed trybunałem. O wyroki trybunału Freycinet jest niezawodnie całkiem spokojny, bo puryfikacya urzędów nie oszczędzała także sądownictwa, a republikanie i od sędziów wymagają jak od prefektów i podprefektów zastosowania się do woli panującego stronnictwa, skoro w stosunkach służbowych chcą tak samo traktować sędziów jak urzędników administracyjnych. Ale wzburzone umysły nie będą zważać na wyroki, a wzburzenia takiego można się obawiać w chwili, gdy władza państwowa siłą mocą będzie musiała zapewnić dekretom ścisłe wykonanie. Daleko więcej pożądanem było dla gabinetu śmiałe wystąpienie kongregacyi przed terminem wykonania dekretów, bo wtedy mógłby rząd zająć stanowisko strony atakowanej, która musi bronić się i odpierać wymierzone na nią ciosy wszelkiemi prawnemi środkami. Gdyby kongregacye tak postępowały, Freycinet nie zwoływałby dziś prefektów do Paryża z takim niepokojem, aby poinformować się o stanie rzeczy i sposobach zabezpieczenia pokoju wewnętrznego bez ujmy dla powagi dekretów marcowych.

Dekrety marcowe wydadzą owoce polityczne w całej pełni dopiero po zastosowaniu środków przymusowych do nieposłusznych kongregacyj.

JAN DŁUGOSZ

I.

Zbliża się uroczystość, urządzona staraniem krakowskiej Akademii umiejętności w czterechsetną rocznicę zgonu Jana Długosza. Niebawem już zjadą się w królewskiem niegdyś mieście członkowie tej najwyższej w Polsce instytucyi naukowej, reprezentanci nauk historycznych, uprawiający tę najbujniejszą u nas niwę, wreście miłośnicy ojczystych dziejów, aby uczcić pamięć wielkiego męża, uważanego słusznie za ojca historyografii naszej, i przy tej sposobności zastanowić się nad najważniejszemi, spornemi dotąd kwestyami, odnoszącemi się do rodzimej przeszłości.

Zasłużony profesor Józef Szujski, z tą wytrawnością i świetnością, jaka cechuje jego pióro, roztoczy przed doborowem audytoryum obraz naukowej działalności Długosza ze stanowiska porównawczego, bo na tle ogólnoeuropejskiej historyografii. Będzie to dla zamiłowanej w ojczystych rzeczach publiczności prawdziwa uczta duchowa, w której będą uczestniczyli i czytelnicy *Gazety* wprawdzie tylko o tyle, że poznają główną osnowę tej pracy znakomitego historyka bodaj z suchego streszczenia sprawozdawcy. Ze względu przecież na samą uroczystość i jej wyjątkową doniosłość, na wielkie znaczenie tej olbrzymiej postaci, otoczonej czcią i uwielbieniem narodu, dalej na to, że krakowski profesor, mając temat ściśle określony a jednak obszerny, nie będzie zapewne mógł wchodzić nietylko już w szczegóły biograficzne, lecz nawet w charakterystykę Długosza jako człowieka, kapłana i obywatela, a tak nawet cenne zdobycze na tem polu jak Zeissberga, będzie pomijał, ograniczając się może wyłącznie do owoców własnych, samodzielnych badań — uważamy za rzecz właściwą powiedzieć o wiekopomnym autorze *Historyi Polskiej* słów kilka, nie roszcząc sobie wcale pretensyi do oryginalności lub wyczerpania przedmiotu, lecz mając jedynie na celu choćby powierzchowne obeznanie ogółu czytelników z tą posągową indwyidualnością, choćby pobieżne przygotowanie do zrozumienia jego zasług naukowych, które niepospolity pisarz i znawca XV wieku oceni godnie i umiejętnie, stawiąc je na szerokiej podstawie współczesnych usiłowań historyograficznych w Europie.

Wielkiem i trudnem, lecz wdzięcznem zadaniem jest napisanie monografii o Długoszu. Z Polaków nikt do ostatnich lat nie pokusił się o dokonanie pracy tak rozległej, wymagającej tak szerokich studyów, tak głębokiego objęcia rzeczy, tyle wytrawności sądu i pisarskiego talentu; o rozprawie pp. Smolki i Bobrzyńskiego mówić tu nie możemy, bo jeszcze się nie znajduje w ręku czytelników, obszerna zaś biografia profesora Zeissberga, jakkolwiek nader pracowita, staranna i pełna nowych szczegółów, tak tonie w odmęcie drobnostek, że z po za nich nie widać samej postaci wielkiego pisarza. A pod iluż to względami należałoby przedstawić tego wyjątkowego męża, będącego z tylu miar doskonałem uosobieniem i wcieleniem swego wieku, wieku postępującej szybkim krokiem cywilizacyi w Polsce, wieku przygotowawczej pracy dla tak nagłego rozkwitu literatury i nauki w Zygmuntowskim okresie! Kilkadziesiąt lat życia spędziwszy w służbie publicznej jako mąż stanu, dyplomata i dostojnik kościoła, biorąc tak żywy udział w sprawach politycznych i kościelnych, znalazł on jeszcze dość czasu, aby stworzyć pomnikowe dzieło o narodowej przeszłości, które łatwo zbywać pretensyonalnemi komunałami o jego pragmatyzmie i amplifikacyach, lecz trudno ocenić w sposób godny wielkości przedmiotu, jak trudno przywykłemu do mazowieckich piasków oku wznieść się do wysokości gór niebotycznych.

Jan Długosz, Wieniawita, syn starosty nowomiejskiego, jeden z tych niewielu ludzi, o których trafnie powiedziano, że im ciasno w biografii, urodził się w Brzeźnicy, w Piotrkowskiem, w pięć lat po owym sławnym pogromie pysznego zakonu pod Grunwaldem, który go w późnych jeszcze latach przejmował tak gorącem uczuciem patryotycznej chluby, że w dziele p. n. *Banderia cruciferorum in Prussia* przekazuje odległym wiekom wizerunki chorągwi, zdobytych na Krzyżakach w tej sławnej potrzebie, a doczekawszy się wreszcie, że drugi z kolei syn Władysława Jagiełły po uporczywej walce zebrał owoce niewyzyskanego przez ojca zwycięztwa, woła ze szlachetnym zapałem: „Jestem przepełniony radością, opowiadając koniec tej długiej wojny z zakonem, która nam przywróciła ziemie, niegdyś Polsce wydarte. Nie mogłem patrzeć bez żalu na krzywdy, wyrządzone naszej ojczyźnie przez obcych. Byłbym już zupełnie szczęśliwym, gdyby się jeszcze spodobało Opatrzności za życia mego oddać nam Szlązk i resztę Pomorza. Wtedy umarłbym spokojniejszym, a spoczynek mój wieczny byłby głębszym i słodszym.“

Takie to tradycye pełne chwały, tak miłe wspomnienia świetnego tryumfu polskiego oręża nad przeniewierczym zakonem kołysały młodość Długosza. Początków nauki zaczerpnął około roku 1420, w szóstym roku życia, w nowem mieście Korczynie, gdzie ojciec jego sprawował urząd starosty. Już wtedy miał pałać tak nieposkromioną żądzą wiedzy, iż ocknąwszy się przed świtem, prosił straż zamkową, aby go puściła do miasta, gdzie były szkoły, a gdy to nie pomogło, błagał opornych ze łzami w oczach i na klęczkach.... Między tą strażą nie brakło zapewne żołnierzy, którzy niedawno walczyli na polach Grunwaldu, a ciekawemu pacholęciu opowiadali czyny Polaków, spełnione w tym dniu wiekopomnym, napawając wrażliwy umysł dziecka serdeczną czcią dla ojczystej przeszłości.

Zaledwie siedmnaście lat licząc, skończył już uniwersytet krakowski. a nie chcąc dłużej oglądać się na pomoc ze strony ojca i macochy, bo matkę w piętnastym roku życia utracił, wszedł na dwór genialnego a potężnego już wtedy biskupa krakowskiego, Zbigniewa Oleśnickiego, gdzie miał zabezpieczone zarówno utrzymanie jak dalsze kształcenie się w tak bardzo ukochanych naukach. Nie mógł się istotnie dostać do lepszej szkoły, w którejby miał więcej sposobności zapoznania się z biegiem spraw publicznych, ze środkami rządzenia państwem, nabrania politycznego rozumu i doświadczenia, bez których nie ma podobno prawdziwego historyka.

Biskup, bystry znawca ludzi, poznał i ocenił wkrótce wielkie zalety umysłu i serca młodzieńca, otoczył go swemi względami i zaufaniem, do samej śmierci to jest przez 22 lat zatrzymał przy swym boku, używając nasamprzód do pomocy w interesach biskupich, później domowych, wreszcie wyręczając się nim częstokroć w najdelikatniejszych i najtrudniejszych sprawach, jak n. p. w zawiłej kwestyi kardynalskiego kapelusza. Zawiść dworaków, którzy niechętnie patrzyli na tyle dowodów łaski, udzielanych młodemu i nieznanemu człowiekowi, gniew samego nawet biskupiego brata, Andrzeja, wojewody sandomirskiego — odbiły się od prawości jego charakteru, cierpliwości i łagodności usposobienia.

W trzy lata po wstąpieniu na dwór biskupa zaczął się gotować do duchownego stanu, w dwudziestym piątym roku życia przyjął święcenia kapłańskie, i w tym zawodzie czterdzieści lat chlubnie przeżył, składając czynami całego życia niezbite dowody, że obrał go sobie nie dla widoków ziemskiego powodzenia, dostatków i zaszczytów, ale z głębokiego powołania, szczerej pobożności i miłości dla kościoła, którą zawsze z gorącem przywiązaniem do kraju umiał łączyć i w harmonijną całość jednoczyć; nieugięty, gdy chodziło o prawa kościelne, lecz zarazem pełen poświęcenia, gdy szło o dobro kraju.

Już obecnie jednak wydały one jeden skutek wcale niepożądany, t. j. dały pochop do usiłowań, których celem jest zmiana konstytucyi. Dekrety marcowe zaostrzyły antagonizm pomiędzy Izbą deputowanych a senatem do tego stopnia, że choć senat od 5go stycznia 1879 posiada umiarkowaną większość republikańską, tak jest dziś traktowany przez republikanów, jak gdyby tam książę Broglie i Fourtou ciągle wszechwładnie panowali. Ponieważ w obecnym składzie rzeczy senat nie da się już więcej zradykalizować, więc większość Izby czeka tylko na sposobność, aby zniszczyć tę niewygodną instytucyę jako ostatnią podporę konserwatywnych interesów i ziścić ideał swój, system jednoizbowy. Zapewniają, że nawet umiarkowany prezydent republiki Grevy jest zwolennikiem systemu jednoizbowego a w każdym razie nie ująłby się za senatem z całym naciskiem swojego stanowiska i swojej powagi. Książę Jerome Napoleon pozwala republikanom podkopywać egzystencyę senatu, ale po zaprowadzeniu systemu jednoizbowego reklamuje wybór prezydenta wolą całego narodu, żąda, żeby prezydent wybierany był w powszechnem głosowaniu. Zastrzeżenie to ma charakter naturalnej konsekwencyi, którego republikanie zapoznawać nie mogą, chociaż wiedzą, że jest to zasadzka, w którą wciągnąć ją chce bonapartyzm po raz trzeci z rzędu.

Rada państwa.

(*XCIV posiedzenie Izby poselskiej*).

***†* Wiedeń,** 12go maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 10.

Z prezydyum gabinetu nadeszło wezwanie, aby Izba dokonała wyborów do delegacyi.

Na porządku dziennym nasamprzód trzecie czytanie ustawy o taksie wojskowej.

Pos. Schönerer wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie.

Wniosek ten nie zyskuje dostatecznego poparcia.

W zwykłem tedy głosowaniu ustawę uchwalono.

Następują obrady nad projektami rządowemi o prolongacyi traktatu handlowego z Niemcami i o upoważnieniu rządu do zawarcia z rządem niemieckim układu w sprawie ruchu granicznego co do towarów tkackich, przebywających granicę tylko dla poddania ich za granicą uszlachetnieniu. Komisya ekonomiczna wnosi, aby oba projekty przyjęto; zarazem atoli wnosi rezolucyę wzywającą rząd do zupełnego zniesienia owego ruchu dla uszlachetnienia od d. 1 lipca roku 1881 i zastosowania do odnośnych towarów niemieckich taryfy celnej w całym rygorze.

Pos. Halwich przemawia za wnioskami komisyi, motywując to nieprzyjaznem względem Austryi stanowiskiem Niemiec co do spraw handlowych i komunikacyjnych. Rezolucya komisyjna nie jest zaczepką, lecz środkiem odpornym.

Pos. Süss Fryderyk przemawia za rewizyą austro-węgierskiej taryfy celnej i w przypuszczeniu, że to nastąpi, głosować będzie za wnioskami komisyi. Mowca żąda bowiem podwyższenia taryfy. Uderzając na rząd niemiecki, obwinia także rząd węgierski o popieranie handlowej polityki Niemiec z krzywdą dla całej monarchii.

Pos. Bareuther zwalcza wywody preopinantów, staje w obronie potężnego sąsiada i zarazem idei wolnohandlowych. Mimochodem mowca podejmuje wycieczki przeciw ławie ministaryalnej.

Minister handlu bar. Korb powiada, że decyzya, czy być wolnohandlowcem, czy hołdować systemowi opiekuńczemu, zawisła od dobra własnych poddanych. Postępowanie rządu niemieckiego względem surowych wyrobów tkackich pochodzenia austryackiego doprowadza znaczną część ludności oddanej temu rękodzielnictwu do nędzy, więc trzeba ludność tę wprowadzić na inne pole zarobku i położyć kres przemysłowi, który uszlachetniając pod korzystnemi warunkami ruchu granicznego, surowe wyroby niemieckie, dopomaga Niemcom w owem postępowaniu; dla dobra kilku farbierzy nie można poświęcać licznej klasy ubogiej ludności pracującej. Stosunki polityczne z Niemcami nie potrzebują na tem cierpieć.

Pos. Herbst występuje przeciw ministrowi, broniąc interesu farbiarzy czeskich.

Pos. Plener zwraca się także przeciw ministrowi, szczególniej przeciw zdaniu, że można iść swoją drogą w sprawach handlowych i ekonomicznych bez narażania stosunków politycznych. Pragnąc dobrych z Niemcami stosunków politycznych, występuje przeciw wojnie na polu ekonomicznem.

Pos. Wiesenburg ostro polemizuje przeciw Herbstowi i Plenerowi.

I tak walka ta coraz zaciętsza w łonie samej tylko lewicy trwa jeszcze przez kilka godzin. Biorą w niej udział prócz powyższych mowców pp. Neuwirth który nie chce nadal pracować *pour le roi de Prusse*, Sochor, który zwalcza rezolucyę, Auspitz, który żarliwie broni interesu Niemiec przeciw ministrowi i Neuwirthowi i tak samo Wagner.

Nakoniec jednak uchwalono wnioski komisyi.

Dalej uchwalono zmienioną przez Izbę wyższą ustawę o winach sztucznych.

Tu postanowiono zamknąć posiedzenie.

Pos. Smolka wnosi, aby na jutrzejszym porządku dziennym postawić znany projekt o zmianach w galicyjskich okręgach wyborczych i sprawozdania o petycyach, choć druki właściwie dopiero jutro będą rozdane.

Wniosek ten przyjęto.

Prezes układa porządek dzienny na jutro i kładzie na pierwszem miejscu pierwsze czytanie wniosków Wurmbranda o uznanie języka niemieckiego za państwowy i Herbsta o przekazanie osobnej komisyi odpowiedzi ministra sprawiedliwości na interpelacyę Wolfruma.

Pos. Dunajewski: W myśl i na mocy § 48 regulaminu pozwalam sobie stawić wniosek odmienny co do porządku dziennego. W obecnym stadyum prac parlamentarnych trudno nawet przypuścić, iżbyśmy przed świętami mogli wybrać jeszcze dwie komisye, a tem mniej, iżby te komisye mogły załatwić wnioski Wurmbranda i Herbsta. Nie można przeto spodziewać się żadnego rezultatu praktycznego z zamieszczania dwu wniosków tych na jutrzejszym porządku dziennym. (*Wrzawa po lewicy*). Ponieważ zaś jest rzeczą pożądaną, aby dyskusya — bo już w pierwszem czytaniu przecież jest ona dozwolona — toczyła się spokojnie, z drugiej strony jednak trzeba się obawiać, że dyskusya ta mogłaby być bardzo burzliwą (*głosy z lewicy: z pewnością!*), że wypadłaby w tonie właściwej stronnictwom grzeczności (*wielka wrzawa po lewicy*), że przeto wrócilibyśmy do wyborców w usposobieniu rozgoryczonem (*ponowna wielka wrzawa i głosy przeczące z lewicy*)... Panowie! Przed chwilą usłyszeliśmy z lewicy głos domagagający się wolności głosu (dla pos. Dipaulego z prawicy, który bardzo długo referował o winach sztucznych i zniecierpliwił lewicę tak, że wezwała go, aby kończył referat); to wasze przerywanie mi nie zgadza się z wolnością głosu. (*Smiechy szydercze z lewicy*)... Wnoszę przeto, aby wnioski Wurmbranda i Herbsta usunięto z jutrzejszego porządku dziennego. (*Głosy z lewicy: to rzecz niesłychana!*).

Pos. Schöffel wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie. Wniosek ten dostatecznie poparty.

W imiennem tedy głosowaniu przyjęto wniosek Dunajewskiego 158 głosami przeciw 143 głosom. Ministrowie usunęli się od głosowania; z Polaków nieobecny w Wiedniu pos. Krzysztofowicz Józef, nieobecny na posiedzeniu pos. Kamiński, usunęli się od głosowania pp.: Hausner, Krzysztofowicz Mikoł., Skrzyński, Smarzewski, Spławiński, Tyszkowski, Weigel i Wolski; z Rusinów pos. Kowalski głosował przeciw wnioskowi Dunajewskiego, pp. Kułaczkowski i Ozarkiowicz byli nieobecni podczas głosowania; pos. Kallir głosował przeciw wnioskowi; pos. Sochor po zwyczaju usunął się od głosowania.

Pos. Schönerer: Mówiono dziś pomiędzy posłami, że jutro ma być ostatnie posiedzenie, że jednak dyety będą wypłacone aż do 20 b. m. Wnoszę przeto, aby posiedzenia odbywały się dopóty, dopóki wypłacane będą dyety. Materyału do pracy nie braknie; wszakże właśnie usunięto dwie sprawy z porządku dziennego. (*Rzęsiste oklaski z lewicy*).

Prezes: Wolno pos. Schönererowi stawić ten wniosek na jutrzejszem posiedzeniu.

Pos. Schönerer woła: Więc powtórzę go jutro. (*Oklaski z lewicy*)

Koniec posiedzenia o godź 4 min. 20. — Następne jutro

Mowa posła **Dworskiego** o potrzebie reformy przepisów o stemplach i należytościach skarbowych opiewa w przekładzie z stenogramu, jak następuje:

Zabieram głos, by wnieść rezolucyę, niejednokrotnie już przez tę wys. Izbę uchwaloną na sesyach dawniejszych, rezolucye wzywającą rząd do wniesienia nowej ustawy o należytościach skarbowych. Pokusa bierze poddać dotychczasowe ustawy te dokładnej krytyce, tem więcej, ile że nastręczają tak obfity do krytyki materyał. Ale nie nadużyję cennego czasu i krótko się sprawię.

Ustawa o należytościach z r. 1850 wraz z następnemi rozporządzeniami taryfowemi z dnia 13 grudnia r. 1862 nie jest uporządkowana systematycznie wedle materyi, lecz kazuistycznie zestawiona w taryfie abecadłowej, którą poprzedzają ogólne postanowienia i krótkie uwagi. Już ten sposób pisania ustawy czyni ją zawiłą i trudną do zrozumienia, ale więcej jeszcze niezrozumiałą stała się przez dalsze rozporządzenia i ustawy z dnia 3 maja r. 1850, z dnia 17 marca r. 1853, z dnia 29 lutego r. 1864 i t. d., które ją pod wielu względami zmieniają, a nadto przez więcej niż siedmset pięćdziesiąt rozporządzeń ministeryalnych, które także po części ją zmieniają, po części interpretują; a wszystko to razem pełne sprzeczności, w znacznej części nawet nieprawomocne, a jednak zastosowywane. I jakżeż tedy dziwić się, że same władze finansowe nie umieją zoryentować się w tym chaosie, że często sprzeczne i poprostu zagadkowe wydają orzeczenia, które dzięki osławionemu fiskalizmowi władz wykonawczych zawsze krzywdzą opłacającego.

O ustawach tych i rozporządzeniach nietylko ludność i reprezentacye, lecz i sam rząd oddawna już wydał sąd potępiający. Od roku 1861 niezliczone nadchodzą do tej Izby petycye, żądające rewizyi. W r. 1863 Izby handlowe podały do rządu memoryał w tymże duchu, a sama wys. Izba ta na 65tem posiedzeniu sesyi IIgiej, dnia 21 lutego roku 1864, na wniosek ś. p. Bergera uchwaliła rezolucyę następującą: „Wzywa się wys. rząd, aby na najbliższej sesyi Rady państwa wniósł projekt ustawy znoszący wszystkie dotychczasowe ustawy o stemplach i należytościach skarbowych, uporządkowanej systematycznie i jak najwięcej zniżającej opłaty.“ Na 48mem posiedzeniu sesyi VIIImej, na wniosek posła Zochocka, uchwalono takąż rezolucyę. Nakoniec na 260tem posiedzeniu sesyi VIIImej dnia 1 czerwca r. 1877 znowu uchwalono tu rezolucyę wzywającą rząd do jak najwcześniejszego wniesienia nowej ustawy.

Ale i sam rząd uznał nagłą potrzebę ustawy o należytościach skarbowych. Wnosząc projekt ustawy z dnia 13 grudnia roku 1862 na 134tem posiedzeniu sesyi 1szej, wypowiedział godne uwagi zapatrywanie, iż zawisłość postanowień i trudność wykonania ustaw dotychczasowych wymagają zupełnego ich przeobrażenia i sprowadzenia do zasad prostszych i że już czyni się po temu przygotowania. Było to w r. 1861, a dziś piszemy rok 1880, a mamy w ciąż jeszcze te same ustawy, zawilsze jeszcze w skutek przeszło trzech set rozporządzeń dodatkowych, które odtąd wydano.

W r. 1868 także oświadczono nam z ławy rządowej, że rząd od dość dawna zajmuje się dokładną rewizyą ustaw o należytościach skarbowych. Ten ujemny wszystkich kompetentnych czynników sąd o tych ustawach, to powszechne życzenie, aby je zmieniono, pozwala mi niemotywować obszerniej wniosku mojego. Ale jedną jeszcze uczynię uwagę. Już w wspomnionej rezolucyi z roku 1864 wynurzono pragnienie, aby zniżono opłaty. A nadto dodam, że za czasów prawomocności ustawy z r. 1840 dochody z stempla i opłat skarbowych dawały rocznie $6^1/_2$ miliona, na r. 1880 są preliminowane w sumie 48,300.000 zł., podniosły się więc do sumy ośm razy tak wielkiej, tak, że podwyższać ich już nie można. Z tej uwagi wysnuwam nadzieję, iż rząd, wnosząc upragniony projekt nowej ustawy, nie podwyższy stemplów i opłat, lecz owszem jak najwięcej je obniży.

Wnoszę przeto: Wysoka Izba zechce uchwalić: „Wzywa się rząd, aby jaknajwcześniej, co najdalej zaś w biegu r. 1881, wniósł do Izby projekt ustawy znoszącej wszystkie dotychczasowe ustawy o stemplach i należytościach skarbowych, a jak najsystematyczniej uporządkowanej.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Anglia i Austrya).

Czytamy w *Pester Lloydzie*: „Jeżeli informacye austro-węgierskiego korespondenta do dziennika *Times* są prawdziwe, to nastąpiło już porozumienie między rządem angielskim a austryackim i to na podstawie dwóch zwięzłych i stanowczych oświadczeń. Lord Granville zapewnił, że gabinet angielski, podobnie jak jego poprzednik, trzymać się będzie ściśle traktatu berlińskiego a hr. Karolyi odpowiedział, że monarchii austryacko-węgierskiej nie przeszło nawet przez myśl rozszerzać dalej na południe sfery swej potęgi. Jeżeli Gladstone do usunięcia swej nieufności wobec Austryi-Węgier nie potrzebował innego uspokojenia jak tylko powyższego oświadczenia ze strony hr. Karolyego, to istotnie nie potrzebował czekać aż do dnia dzisiejszego. Nie chcemy z naszej strony zakłócać radosnego uczucia, jakie panuje tu i tam z powodu, iż udało się nawiązać jakie takie przyjacielskie stosunki między Wiedniem a Londynem; zaznaczyliśmy już dawno, że o ile chodzi w tej sprawie o wyłącznie angielskie i wyłącznie austryackie interesa, nie może być nawet mowy o zatargu między temi dwoma państwami i że zatargu tego nie jest w stanie wywołać nawet najradykalniejszy rząd angielski. Ale inaczej ma się rzecz z kwestyą wschodnią. Zapewnienie, że Austrya nie ma zamiaru przeszkadzać swobodnemu rozwojowi małych księstw nadbałkańskich, nie wystarczy prawdopodobnie radykalnym członkom gabinetu angielskiego. „Nie przeszkadzać“, to dla nich za mało. Program ich idzie w tej mierze dalej i jest wprost skierowany przeciw Turcyi; takiego jednak postanowienia nie może zawierać w sobie program austryacko-węgierskiego męża stanu. Gdyby tu chodziło o względy dotrzymania traktatu, ogólnego pokoju, porządku i ludzkości, gwoli których gabinet Gladstona wzywa mocarstwa do wspólnego kroku przeciw Turcyi, gdyby na seryo chodziło tu o dopełnienie niewykonanych jeszcze postanowień traktatu berlińskiego, musiałby rząd angielski zwrócić swą uwagę nietylko na Albanię, Macedonię i Epir, lecz także na to, co się teraz dzieje w wschodniej Rumelii a co sprzeciwia się duchowi brzmieniu traktatu berlińskiego. Okoliczność, że w skutek tych grzechow przeciw traktatowi berlińskiemu cierpią nie Bułgarzy i Grecy, lecz mahometanie, nie może być decydującą u rządu, który za cel swej akcyi uważa oswobodzenie wszystkich ujarzmionych. „Wewnętrzny porządek w wschodniej Rumelii będzie przestrzegany przez krajową żandarmeryę posiłkowaną przez lokalną milicyę-“ Tak napisano w XV artykule berlińskiego traktatu. Ale cóż się dzieje właściwie w wschodniej Rumelii? Żandarmeryę zmniejszają i redukują z każdym dniem a lokalna milicya jest właściwie armią bułgarską. Organiczny statut dla wschodniej Rumelii, który jest dziełem całej Europy i jest niejako częścią składową berlińskiego traktatu, zapewnia wszystkim narodowościom i wyznaniom równe prawa. A jakżeż ma się z tą sprawą w wschodniej Rumelii? Sprawozdania z Filipopola dostarczają najsmutniejszych przykładów, w jaki sposób nadużywają Bułgarzy przywłaszczonego sobie prawa przeciw Grekom i Turkom. A zwłaszcza Turcy są przedmiotem najstraszniejszego prześladowania. Emigrantom, którzy powrócili do kraju, pozwolono ginąć z głodu i nędzy; rząd nie przyczynił się niczem do polepszenia ich doli. W Egriler, małej mieścinie w okręgu Hadżi-Eiles, podobnie jak w wielu innych miejscowościach tego okręgu, panował okropny głód, w skutek którego wymarło w przeciągu jednego miesiąca więcej niż 10 procent mieszkańców. Rząd zaś rozsyłał telegramy, zaprzeczające temu faktowi i sparaliżował humanitarną akcyę ze strony Anglii na rzecz tych nieszczęśliwych, a Bułgarzy skorzystali z okropnego położenia swych muzułmańskich sąsiadów i zabrali im pola i łąki. W ostatnich czasach teroryzują Bułgarzy muzułmanów siłą brutalną i uniemożliwiają im pobyt w prowincyi. Bandy bułgarskie wpadają w nocy do miejscowości zamieszkanych przez Turków, zabijają i kaleczą mieszkańców, poczem uciekają nie rabując i nie plądrując. Nie są to więc pospolici rozbójnicy, lecz bandyci polityczni, którzy sprytnie i systematycznie wykonują swe rzemiosło. W kwietniu było kilka takich wypadków. Najwięcej ucierpiała miejscowość Jasla, gdzie zabito trzech mieszkańców a dwóch raniono ciężko. Wieś Derekeni podpalono dwa razy w przeciągu krótkiego czasu, ponieważ muzułmańscy mieszkańcy tej wsi nie chcieli za bezcen odstąpić swych gruntów Bułgarom. Kwestyę agraryjną w wschodniej Rumelii chcą więc Bułgarzy rozwiązać literalnie „ogniem i mieczem“ i tym sposobem chcą wejść w posiadanie obcych gruntów. W Anglii są dobrze znane te stosunki, a mimo to dowodzą ostentacyjnie organa rządowe, że uwaga Europy musi być teraz skierowana nie na wschodnią Rumelię, lecz na inne prowincye półwyspu bałkańskiego. Czyż nie brzmi to tak, jak gdyby z umysłu chciano ignorować prześladowanie muzułmanów? Być może, że klęska, jaką poniósł rząd liberalny przez niewybranie swego członka, Williama Harcourta, w Oxfordzie, ostudzi nieco jego zarozumiałość. Przed czterma tygodniami otrzymał Harcourt mandat poselski z Oxfordu i został następnie mianowany ministrem spraw wewnętrznych. Wszyscy członkowie nowego gabinetu muszą poddać się ponownemu wyborowi. Przepis ten obowiązuje od 6 roku panowania królowej Anny, a celem tego postanowienia jest danie krajowi pewnej kontroli nad nominacyami ministrów. Weszło już w zwyczaj, że przy takich wyborach przeciwnicy ministrów nie robią im żadnej opozycyi. Tego zwyczaju trzymano się także i tym razem; tak n. p w Midlothian, gdzie, jak wiadomo, pokonał Gladstone swojego przeciwnika tylko nieznaczną większością Tylko w Oxfordzie niepodobna było nakłonić konserwatystów do głosowania

za Harcourtem; wybrano tam też istotnie konserwatywnego kandydata. Ten wypadek może pouczyć gabinet Gladstona, jak zmiennem jest usposobienie wyborców i jak niebezpieczną jest rzeczą w polityce kraju dawać zanadto obszerne pole do popisu skrajnym zapatrywaniom stronnictw.“

(Angielski program reform).

Korespondent *Pressy* podaje telegraficznie program ministerstwa gladstonowskiego, za którego dokładność ręczy, gdyż opiera swe doniesienia na osobistych informacyach ze strony jednego z członków nowego gabinetu. „Z członków parlamentu wszystkich odcieni zostanie utworzona komisya królewska dla zbadania powodów skarg irlandzkich. Ustawa pokrajowa dla Irlandyi (*Peace Preservation Act for Ireland*), której prawomocność ustaje z końcem lipca, nie zostanie odnowiona, jeśli do tego czasu nie zajdą szczególne okoliczności, któreby zmieniły obecne zamiary rządu. Natychmiast po zebraniu się nowego parlamentu przedłoży minister spraw wewnętrznych ustawę o pogrzebach, któraby raz na zawsze usunęła powody do skarg dysydentów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa parlament zgodzi się na tę ustawę. Weslejanie, metodyści, Paedo-baptyści, bracia ze Slymouth i jak się tam te wszystkie sekty nazywają, mają wreszcie otrzymać prawo chowania swoich członków na cmentarzach państwowych, na co już od lat wielu czekają. Jeden „z niezależnych“ członków rządu ma w najkrótszym czasie zażądać w parlamencie zbadania źródeł, stanowiska, obowiązków i administracyi giełd i cechów w *City*, a rząd zgodzi się na taki wniosek. — Zaprojektowana radykalna reforma władzy lokalnej i municypalności londyńskiej zostanie „bez miłosierdzia“ przeprowadzona. Rząd zażąda od parlamentu uchwalenia nadzwyczajnych sum na pokrycie długu powstałego w ostatnich dwóch latach wojny. Nowy lord kanclerz Selborne przeprowadzi wniesione przez poprzednika Cairnsa ustawy o sprzedaży posiadłości ziemskich.

Lord Granville wystosuje do mocarstw okólnik, w którym je zawezwie do przeprowadzenia postanowień traktatu berlińskiego odnoszących się do kwestyi greckiej. Nadto wystosuje rząd ostateczne upomnienie do Porty w sprawie przeprowadzenia reform w Małej Azyi, a gdyby na to upomnienie nie otrzymał dostatecznej odpowiedzi, rozpocznie na mocy konwencyi angielsko-tureckiej energiczną akcyę. Rokowania o traktat handlowy między Anglią a Francyą zostaną szybko ukończone przy pomocy Leona Saya. Na czele programu zewnętrznej polityki gladstonowskiej stoi ścisła i serdeczna przyjaźń z Francyą. Nowy minister spraw wewnętrznych przedłożył już podczas bieżącej sesyi Izbie gmin ustawę o dostawie wody; nadto zostanie przedłożony, uzupełniony i zrewidowany kodeks komunalny, dalej ustawa o bankructwach. Przedłożenie ustawy o rozszerzeniu prawa wyborczego ma być tymczasowo zaniechane, dopóki nie będą znane rezultaty i obliczenia ludności w roku 1881. Sprawozdanie komisyi królewskiej o stanie armii zostanie podczas tej sesyi wzięte pod rozwagę, i o ile możności zostaną przedsięwzięte proponowane w nim zmiany.

(Ruch albański.)

Temps opisuje przebieg sprawy albańskiej rzekomo na podstawie informacyj, otrzymanych od pewnego członka komisyi dla rektyfikacyj granic czarnogórskich. Według tego źródła nielojalne postępowanie Porty i słabość księcia Nikity obróciły w niwecz zabiegi i usiłowania hrabiego Corti. Porta nie spełniła sumiennie przyjętych zobowiązań. Czarnogóra nie obsadziła dość wcześnie odstąpionych okręgów dostatecznemi siłami a Turcy usunęli straż z nad Zemu, zanim jeszcze nadeszli Czarnogórcy, którzy brzegi Zemu zastali obsadzone przez górali albańskich zaopatrzonych w amunicyę zostawioną przez wojsko regularne. Dnia 23 kwietnia przyszło do utarczki, Czarnogórcy stracili dwóch zabitych i sześciu rannych. Książę Nikita zwrócił się do mocarstw traktatowych, które poleciły Porcie obsadzić ponownie opuszczone punkta. To rozzuchwaliło jeszcze bardziej Albańczyków a z drugiej strony przyczyniło się do zmniejszenia powagi Czarnogórców. Nadto przyspieszono połączenie się Górnej Albanii z ligą. W Skodrze utworzył się komitet złożony z mahometan i chrześcian, który kieruje operacyami i rządzi krajem. Chrześciańscy mieszkańcy wsi górskich w okolicy Skodry z większym jeszcze zapałem przyłączyli się do ruchu aniżeli mahometanie. Komitet otrzymał 150.000 piastrów na zakupno żywności dla Albańczyków, zgromadzonych pod Tusi. Mirydyci, którzy dotąd nie utrzymywali żadnych stosunków z ligą, przyłączyli się teraz także do ruchu. Prenk Bib Doda pojednał się ze swoim wujem, opuścił Skodrę i pospieszył w pomoc lidze z 3000 wojowników.

Według doniesienia stambulskiego korespondenta *Pressy*, Muktar basza, który w ostatnim czasie znajdował się w Monastyrze, zasypuje Portę prośbami o przysłanie posiłków. Dotąd jednakże wysłano na okręcie transportowym „Babel“ 29 kwietnia zaledwie dwa bataliony nizamów, nadto mają udać się do Albanii dwa bataliony ze Smyrny. Oddziały te stoją pod rozkazami pułkownika Islama beja i liczą 1600 ludzi. Oczywiście tak małe posiłki nie zapełnią luk powstałych wskutek licznej dezercyi żołnierzy tureckich, którzy przeszli do obozu ligi. W ogóle załogi pięciu wilajetów zachodniej części półwyspu bałkańskiego mianowicie kosowskiego, monastyrskiego, skodryjskiego, janińskiego i salonickiego wynoszą dzisiaj tylko 16 batalionów, które razem z wspomnianemi 4 batalionami liczą zaledwie 11.000 ludzi. Z tych 20 batalionów znajduje się 8 w wilajecie skodryjskim, 3 w salonickim i w janińskim, reszta w kosowskim i monastyrskim. Zresztą *gros* wojsk, którem dotąd rozporządzał *ferik* Izzet basza, generalny gubernator Skodry, musiało stopnieć do małej garstki, która zaledwie może służyć dla jego osobistej obrony, wszyscy bowiem Albańczycy, którzy się znajdowali w jego oddziale, przeszli do ligi. Liczba wojsk ligi ma wynosić 25.000 ludzi, co zdaje się być nieco przesadzonem. Jednakże żołnierze ci otrzymują regularnie żywność i żołd i są zaopatrzeni po największej części w nowe karabiny Martiniego i Snidera. Właśnie ta okoliczność a przedewszystkiem regularne rozdzielanie żywności i żołdu jest dla żołnierzy sułtańskich większą pokusą aniżeli entuzyazm dla sprawy narodowej. Dowódcami wojsk ligi albańskiej są Osman basza, który dowodzi pod Skodrą; Songler bej (St Clair), Polak z matki Angielki mieszkającej w Konstantynopolu, który już jako naczelnik jednej z band rhodopskich zdobył sobie pewien rozgłos, dowodzi pod Tusi a w jego otoczeniu znajduje się trzech oficerów angielskich, którzy dłuższy czas zostawali w służbie tureckiej a teraz wzięli demisyę. Ali basza i Abdullah bej dowodzą nad górnym Limem, Petry bej w okolicy Pryzrenia. Ten ostatni przykazał podobno bardzo ostro swoim ludziom, aby pod żadnym warunkiem nie odważali się zapuszczać na terytoryum obsadzone przez Austryaków.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 100 zł. zapomogi gminie Wróblowice w powiecie drohobyckim na budowę szkoły i 150 zł. gminie Krzyszkowice na budowę kościoła.

= **Towarzystwo weteranów** lwowskich obchodzić będzie, jak już donosiliśmy, dnia 17 maja uroczystość poświęcenia sztandaru. Akt ten odbędzie się w ogrodzie Jabłonowskich o godzinie pół do dziesiątej rano a poprzedzi go uroczyste nabożeństwo. Obowiązki damy chrzestnej przyjęła JW. hr. Marya Potocka. Z Krakowa i Czerniowiec przybędą na tę uroczystość dnia 16 b. m. osobne deputacye. Wieczorem tegoż dnia muzyka weteranów odegra capstrzyk a nazajutrz rano pobudkę, w południe odbędzie się wspólne śniadanie w sali towarzystwa *Frohsinn* a wieczorem zabawa w ogrodzie *Zacisze*. W razie niepogody akt poświęcenia sztandaru odbędzie się w kościele archikatedralnym.

* **Samobójstwo.** Szczepan Sporner, kapral 55 pułku piechoty, w nocy na 13 b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu. Powód samobójstwa niewiadomy.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w sobotę walne zgromadzenie. Na porządku dziennym zmiana statutu.

— **Zarząd chóru męzkiego** zaprasza wszystkich członków do odśpiewania kantaty przy poświęceniu szpitalika św. Zofii jutro, w sobotę, o godzinie 12 w południe. Punkt zbiorowy na placu przed kościołem św. Antoniego. Dalej ogłasza zarząd, że karty wstępu na posiedzenie nadzwyczajnego zgromadzenia gal. towarzystwa muzycznego znajdują się w ręku gospodarza. Pp. członkowie raczą je odebrać albo w sobotę w południe, albo przy wstępie na zgromadzenie.

*** **Nawalna burza** srożyła się w zeszłą sobotę przed południem przez dwie niemal godziny w gminach powiatu limanowskiego Walowej górze, Łososinie górnej, Młynnem, Makowicy, Laskowej i Kamionce wielkiej. Grad dochodził miejscami wielkości jaj kurzych i zrządził prawdziwie okropne spustoszenia, niszcząc do szczętu zasiewy i drzewa owocowe. Wezbrane gwałtownie potoki wylały na domiar nieszczęścia i spłukały urodzajną ziemię, w górzystych położeniach zostawiając kamienie a zamulając grunta w nizinach. Szkoda jest bardzo znaczna.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani R. H. ze strychu pod l. 26 przy ulicy Kazimierzowskiej kilka sztuk bielizny; włościaninowi J. G. z wozu na placu zbożowym biały koc. — Aresztowano Simona Blasberga pojmanego na kradzieży kieszonkowej. — Złożono w policyi 3 kawałki sukna na podłogę znalezione na ulicy.

*** **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, postradało w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno wykazywanych ofiar pożarów i piorunów tudzież nadzwyczajnych wypadków, ogółem osób 19, a mianowicie w powiatach bialskim, brodzkim, brzozowskim buczackim, czortkowskim, gorlickim, kamioneckim, kosowskim, limanowskim, nadwórniańskim, ropczyckim, skałackim, tłumackim i turczańskim po jednej, w chrzanowskim dwie, a w stanisławowskim trzy osoby. Pomiędzy ofiarami nieszczęśliwych wypadków znajdowało się 13 osób płci męzkiej a 6 płci żeńskiej, należących do stanu rolniczego i wyrobniczego; dzieci niżej lat 16 było dwoje. Śmierć w 10 wypadkach nastąpiła przez utonięcie, w 4 przez przygniecenie spadającem drzewem lub innym ciężarem, w czterech wypadkach skutkiem ataku apopleksyi lub epilepsyi a w jednym wypadku przez uduszenie. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w 12 wypadkach własna nieostrożność ofiar lub karygodne zaniedbanie należytego nadzoru, o które winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności; w czterech wypadkach pijaństwo i spowodowana niem nieprzytomność umysłu, a w trzech wypadkach niedołęztwo lub wada organizmu. Trzej włościanie z gminy Stanisława w powiecie stanisławowskim utonęli w skutek przewrócenia się z nimi czółna na rzece Łomnicy; zaś 22 letni młynarczyk, Stefan Kuzanowski, w Berehowie, w powiecie turczańskim, udusił się w koszu z grysem, do którego wpadł przez własną nieostrożność.

*** **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za ostatni miesiąc ogółem 10 wypadków, które się zdarzyły w powiatach: bobreckim, buczackim, horodeńskim, husiatyńskim, kosowskim, krakowskim, pilznieńskim, skałackim, wadowickim i złoczowskim. Między samobójcami znajdowało się 9 mężczyzn, po największej części w starszym wieku, żonatych i ojców rodzin, oraz jedna kobieta. Ofiary rozpaczy byli to przeważnie ludzie ze stanu rolniczego i wyrobniczego; znajdowali się między nimi dwaj izraelici, z których jeden właściciel realności i przemysłowiec, dalej żołnierz wysłużony i były ekspedytor pocztowy. Śmierć samobójcza nastąpiła w 7 wypadkach przez obwieszenie się, w jednym wypadku przez utopienie, w jednym przez zastrzelenie, a w jednym przez poderznięcie gardła. Przyczyna samobójstwa w dwóch wypadkach pozostała niewyjaśnioną, w trzech była nią melancholia spowodowana po części złemi stosunkami materyalnemi lub rodzinnemi, w dwóch długoletnia nieuleczalna choroba, w dwóch nałogowe pijaństwo i spowodowana niem nędza a w jednym choroba umysłowa.

— **Celem uczczenia** trzechsetletniej rocznicy śmierci Jana Kochanowskiego, przypadającej w roku 1884, zamierzano w Warszawie wydać zbiorowo wszystkie utwory piewcy czarnoleskiego. Gdy jednak los tego przedsięwzięcia nie jest jeszcze pewny, powstał projekt urządzenia widowiska scenicznego, złożonego z trzech utworów dawnych pisarzów naszych, z którego dochód zostałby obrócony na poparcie wspomnionego wydawnictwa. Do przedstawienia, które ma być wykonane siłami amatorskiemi, wybrano mianowicie tragedyę Kochanowskiego *Odprawę posłów*, opowiadanie biblijne Reja z Nagłowic *Żywot Józefa*, tudzież komedyę Piotra Baryki *Z chłopa król*. Sala na to przedstawienie byłaby urządzona na wzór teatrów starożytnych, w kształcie półkola. Chóry i orkiestra również byłyby na wzór grecki, a w *Odprawie posłów* i kostiumy. Widowisko zamierzone ma przyjść do skutku jeszcze w bieżącym roku.

— **Założona przez papieża** akademia św. Tomasza z Akwinu została dnia 8 b. m. otwarta. Dwudziestu kardynałów, kilku biskupów i prałatów obecnych było uroczystości otwarcia, równie jak znaczna liczba uczniów duchownych seminaryów rzymskich i wiele innych osób. Brat papieża, kardynał Józef Pecci, odczytał mowę inauguracyjną sławiącą św. Tomasza i jego naukę.

— **Kronika podróży.** List pułkownika Przewalskiego z dnia 20 marca, który przez Pekin dostał się w tych dniach do Petersburga, zawiera następujące szczegóły: „Wyprawa znajduje się obecnie w Troizkossowsku. Miesiąc lipiec roku zeszłego przepędziła w górach Nan-Szan, poczem przez Szaidasz puściła się ku Tybetowi. Mongoł, który jej służył za przewodnika, umyślnie prowadził tak, ją w okolicach Niebieskiej rzeki, że zbłądziła w górach, przez które przejście jest nadzwyczaj utrudnione. Przewalski wypędził tego człowieka i usiłował torować sobie drogę własnemi siłami. Podczas przejścia przez pasmo gór Tanla (16.000 stóp wysokie szczyty znajdują się w tem pasmie) wyprawa napadnięta została przez koczownicze plemiona Tangutów. Ocalenie swe zawdzięcza jedynie wybornym karabinom systemu Berdana. Kilku napastników od kul poległo, kilku zostało rannych, a reszta pierzchła. U południowych stoków gór Tanla zastąpiły wyprawie drogę wojska tybetańskie. Przewalski wysłał gońca do stolicy Chlassy, zkąd nadjechał potem poseł Dalay-Lamy w orszaku siedmiu wyższych urzędników z oświadczeniem, iż zarówno władca, jako też lud tybetański ni życzą sobie mieć Rossyan w gościnie. Wyprawa przedstawiła posłowi swoje papiery, ale ani te papiery, ani prośby i przedstawienia nie zdołały złamać oporu Tybetańczyków, którzy uroili sobie, że Przewalski ma polecenie ukraść ich Dalai Lamę. I groźby w końcu nie odniosły skutku wyprawa tedy powrócić musiała z kąd przyszła mając do Chlassy już tylko 250 wiorst. Odwrót przez góry w północnym Tybecie, wznoszące się do 14 a nawet 16 tysięcy stóp był nader uciążliwy, dokonany został pomimo to szczęśliwie i bez jakiejkolwiek straty w ludziach. Wyprawa dokonała dotąd badań w ogólności na przestrzeni 4.300 wiorst.

— **Jedyny w swoim rodzaju** zakład leczniczy otwarty został we wsi Urdenbach-Berath pod Duisseldorfem. Znajdują w nim pomoc lekarską wyłącznie kobiety, oddające się nałogowi pijaństwa. Zakład ten ma być urządzony prawidłowo pod każdym względem.

— **Sensacyjną wiadomość** otrzymała wiedeńska *D. Ztg.* w depeszy z Pragi. Depesza ta powiada, że w księgozbiorach kapituły praskiej odkryto czeski przekład słynnej *Nibelungenlied* z czternastego stulecia.

— **Na łono kościoła katolickiego** powrócił w tych dniach z protestantyzmu major pruski Roques w Erlangen.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w Czerniowcach. Mały synek dr. Wysockiego pokazując nabity rewolwer ojcowski rówieśnikowi swojemu, synowi adwokata dr. Kieslera tak nieostrożnie obchodził się z bronią, którą pokryjomu wziął z pokoju ojca, że padł strzał i kula niebezpiecznie zraniła małego Kieslera w szyję.

— **Pożar** w miasteczku Choroszczy pod Białymstokiem pochłonął w tych dniach 43 domów i zrządził na 100.000 rubli szkody.

— **W setnym piętnastym** roku życia zmarła w tych dniach w Borysowie, miasteczku w gubernii Mińskiej, żydówka Jenta N. Staruszka do ostatka była zdrowa i czerstwa, a umarła na tyfus. Pozostawiła potomstwo, które w kilku generacyach składa się z przeszło 200 osób.

— **Śnieg** w tych dniach znowu pobielił okolice Semmering, Reichenau i Gloggnitz w Alpach.

— **W fabryce prochu** Rothweila w Geesthacht pod Hamburgiem, w skutek wybuchu zeszłej niedzieli czterej robotnicy utracili życie, a jeden został ciężko skaleczony.

— **Krwawą walkę,** według telegramu z Saloniki, stoczyły w tych dniach regularne wojska tureckie z bandami opryszków pod Seres. W walce tej czterech zbójców poległo, a 15 zostało skaleczonych.

— **Olbrzymie działo** transportowano w tych dniach z fabryki Kruppa w Essen przez Passau do Pola. Działo to, przeznaczone dla marynarki austryackiej, wyrzuca półtrzeciacentnarowe bomby. Jako ogromny ciężar wieziono je w osobno w tym celu zbudowanym wagonie.

— **Historyczne biurko,** na którem podpisana została niepodległość Unii północnoamerykańskiej, ofiarowali potomkowie prezydenta Tomasza Jeffersona jako pamiątkę narodową rządowi Stanów Zjednoczonych.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 13 maja*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński odpowiada na interpelacye p. Jaegermana, wystosowane na poprzedniem posiedzeniu. W kwestyi ustawy budowniczej oświadcza prezydent, że nad nowym projektem takiej ustawy pracuje właśnie sekcya III wspólnie z urzędem budowniczym. W sprawie zanieczyszczania placu *Castrum* oświadcza p. przewodniczący, że dał już polecenie, ażeby na stosownej tablicy a ewentualnie na murach otaczających ten plac umieszczono odpowiednią przestrogę. P. prezydent zniósł się także z dyrekcyą policyi, ale otrzymał odpowiedź, że władza ta nie ma dostatecznych środków do czuwania nad czystością tego placu.

Dalej zawiadomił przewodniczący, że komenda stowarzyszenia weteranów zaprasza pp radnych na uroczystość poświęcenia sztandaru, która odbędzie się w ogrodzie Jabłonowskich dnia 17 b. m. o godzinie 10 z rana.

Ks. Stojałowski interpeluje p. prezydenta w sprawie archiwum miejskiego. Jest to skarb dla nas drogi, ale do tej chwili nie jest jeszcze uporządkowany i nie ma nawet stałego archiwisty. Wprawdzie dość dawno był już rozpisany konkurs, ale mimo to posady nie obsadzono.

Dr. Gnoiński przyrzeka odpowiedzieć na najbliższem posiedzeniu.

P. Momocki podnosi, że dnia 11 b. m. został na placu Gołuchowskich ciężko pobity strażnik miejski za to, iż chciał przyaresztować psotnika za uszkodzenie krzewów; i za-

pytuje prezydenta, co uczynić zamierza, ażeby na przyszłość zapobiedz podobnym wypadkom?

Dr. Gnoiński odpowiada, że sprawę tę przeszle c. k. prokuratoryi państwa.

Sekretarz p. Wilkowski odczytał wniosek naglący, podpisany przez p. Kulczyckiego i towarzyszy, w kwestyi obchodu dwusetnej rocznicy odsieczy Wiednia przez króla Jana III, przypadającej w d. 13 września 1883 r. Wnioskodawca proponuje wybrać komisyę z 8 członków, któraby pod przewodnictwem prezydenta obmyśliła sposób uroczystego obchodu tej rocznicy.

Rada uchwala nagłość, poczem p. Kulczycki zabrał głos, celem uzasadnienia swego wniosku Już teraz należy zastanowić się nad sposobem uczczenia tego wypadku dziejowego, bo później mogłoby zabraknąć czasu do wykonania stosownych pomysłów. Możnaby np. postanowić wzniesienie pomnika dla króla Jana III przed gmachem sejmowym; w takim razie należałoby natychmiast przystąpić do wykonania zamiaru. Wiedeń zastanawia się nad tą sprawą już od roku; jest więc najwyższy czas, ażeby stolica kraju naszego pomyślała o tej narodowej rocznicy.

Rada uchwaliła wybrać komisyę na najbliższem posiedzeniu.

Drugi wniosek naglący odczytany przez p. Wilkowskiego a podpisany przez p. Lewandowskiego i towarzyszy odnosi się do ustawy konkurencyjnej kościelnej dla m. Lwowa Wnioskodawcy proponują wybrać z grona rady ankietę, któraby w tej sprawie porozumiała się z Wydziałem krajowym a mianowicie o zmianę niektórych ustępów wypracowanego już przez Wydział projektu.

P. Lewandowski motywując swój wniosek, utrzymuje, że kościelna ustawa konkurencyjna z dnia 15go lipca 1866 roku jest we Lwowie niewykonalną. Swiadczy o tem sprawa kosciołów św. Anny i Panny Maryi Snieżnej. Do tej chwili nie są zaspokojeni przedsiębiorcy, którzy pracowali około restauracyi tych kościołów, ponieważ niepodobna od parafian ściągnąć datków konkurencyjnych, bardzo znacznych, bo wynoszących czasami sumę 1000 zł. Teraz znowu ma być restaurowany kościół św. Antoniego a koszta wynosić będą 40—50 tysięcy zł. Jakżeż tę kolosalną sumę rozłożyć na parafian przedmieścia Łyczakowskiego i jakim sposobem ją ściągnąć?

Ks. Sembratowicz sądzi, że wybór ankiety byłby całkiem zbyteczny. Poprzednia reprezentacya miejska rozebrała już bardzo gruntownie tę sprawę wspólnie z Wydziałem krajowym. W tej sprawie delegowała Rada poprzednia ankietę złożoną z pp. prezydenta Jasińskiego, ks. kanonika Zabłockiego i z mowcy, a z po za grona Rady był wezwany ks. kanonik Kajetanowicz. Ankieta odbyła wspólnie z członkami Wydziału krajowego posiedzenie, i powzięto uchwałę, że ciężary konkurencyjne na kościoły katolickie mają być rozłożone na wszystkich chrześcijanskich mieszkańców m. Lwowa a nie na mieszkańców tej lub owej parafii. Wydział krajowy ma tedy operat gotowy, wszechstronnie opracowany i aprobowany przez wszystkie trzy konsystorze. Zbytecznym byłby wybór ponownej ankiety.

Dr. Madejski: Dyskusya toczy się właściwie całkiem niepotrzebnie, bo dotychczas nie jest jeszcze uchwalona nagłość wniosku p. Lewandowskiego i towarzyszy.

Rada uchwala tedy nagłość tego wniosku.

Dr. Madejski: O ile zrozumiałem wniosek p. Lewandowskiego, życzy on sobie, ażeby ankieta wybrana przez radę, zastanowiła się nad gotowym już projektem Wydziału krajowego. Potrzebaby tedy prosić Wydział krajowy, ażeby udzielił nam ten projekt, a dopiero potem mogłaby go ankieta wziąć pod obradę. Ale taka obrada ankiety nad projektem Wydziału krajowego, byłaby co najmniej dziwną. Zresztą pospiech z naszej strony jest może zbyteczny. Sejm zbierze się wprawdzie dnia 5 czerwca, ale o ile mnie się zdaje, obradować będzie bardzo krótko, bo zwołano go właśnie w chwili, w której rolnicy najbardziej są zajęci. Nie można nawet przypuścić, ażeby sesya przeciągnęła się do lipca, a w takim razie Sejm będzie mógł załatwić tylko budżety krajowe, pracę zaś ustawodawczą będzie musiał odłożyć na później, może aż do jesieni. jeżeli rząd zgodzi się na ponowne zwołanie sejmu o tej porze roku. Mowca mniema tedy, że nie należy wybierać ankiety, dopóki nie wiemy, nad czem ma właściwie obradować.

P. Lewandowski obstaje przy swoim wniosku i domaga się, ażeby do ankiety zaprosić z poza grona rady pp. dr. Rittnera i b. prezydenta Jasińskiego.

Ks. Stojałowski: Wniosek p. Lewandowskiego jest właściwie wnioskiem sekcyi I. Chodzi tu głównie o to, ażeby w projekcie Wydziału krajowego poczynić pewne zmiany. Wydział krajowy przesłał nam już ten projekt, ale prosił zarazem, ażeby sprawy tej nie traktować na publicznem posiedzeniu rady, lecz tylko w sekcyi. Jakoż sekcya I nie wystąpiła z tą sprawą na publicznem posiedzeniu, szanując wolę Wydziału krajowego. Skoro jednak sprawa została poruszoną, proponuje mowca, ażeby sekcya I wzmocniona dr. Rittnerem i p. Lewandowskim, pod przewodnictwem dr. Gnoińskiego, zastanowiła się nad projektem Wydziału krajowego.

Rada uchwaliła odesłać wnioski ks. Stojałowskiego i pana Lewandowskiego do sekcyi I.

Po załatwieniu tych spraw przystąpiła Rada do obrad nad sprawami porządku dziennego.

P. Jaegermann w imieniu sekcyi III przedłożył sprawę dalszej budowy kanału w ulicy Grodeckiej. Na jednem z poprzednich posiedzeń uchwaliła Rada tylko do pewnego punktu ulicy grodeckiej murować kanał, od tego zaś punktu, aż do dworców kolejowych miałyby być poprowadzone trąby drewniane. Na przedstawienie magistratu, wniesione już po powzięciu powyższej uchwały, przyszła sekcya III do przekonania, że potrzeba jeszcze koniecznie wymurować dalszą część kanału, na przestrzeni 56 metrów a mianowicie, aż do bramy prowadzącej do dworca kolei Karola Ludwika. Dopiero od tego punktu mają być prowadzone trąby drewniane. Proponuje tedy sekcya: Wymurować dalszą część kanału w długości 56 metrów, ale przytem zmniejszyć profil budowy a mianowicie o 25 centymetrów na wysokość i o odpowiednią ilość centymetrów na szerokość, przezco zmniejszą się koszta budowy o 15—20 prc. i wynosić będą tylko 3400 zł.

Dr. Gnoiński zwraca uwagę, że ta sprawa nie była jeszcze w sekcyi finansowej, ale jest bardzo nagłą bo towarzystwo kolei konnej domaga się stanowczego zakończenia budowy.

P. Dąbrowski zapytuje sprawozdawcę, czy po zwężeniu profilu odpowie ten kanał swojemu celowi? Główne kanały mają tak być budowane, ażeby człowiek, zajęty ich czyszczeniem mógł się w nich swobodnie poruszać. Dalej zapytuje mowca sprawozdawcę, zkąd sekcya III weźmie fundusze na budowę, skoro sekcya II nie postanowiła nic w tej mierze.

P. Wiedeń odpowiada p. Dąbrowskiemu, że tam, gdzie teraz ma się budować kanał zwężony, miała poprzednio być założona trąba, do której nie byłby wszedł człowiek. Co się tyczy funduszów, mniema mowca, że sekcya III gospodaruje tak wzorowo, że zaoszczędzi niezawodnie znaczną kwotę, której użyje na tę budowę.

Dr. Madejski. Zarządy dróg żelaznych, które mają znacznemi datkami przyczynić się do budowy tego kanału, zawarły z miastem układ, aby kanał był tak obszerny, iżby pomieścić w sobie mógł wszystkie wody, znajdujące się w górnej części Gródeckiego. Jeżeli teraz zwęzimy kanał, zachodzi pytanie, czy te wody obfite pomieszczą się w nim, a dalej czy zarządy dróg żelaznych zechcą w takim razie wypłacić miastu przyrzeczone sumy. Mowca prosi tedy sprawozdawcę o wyjaśnienie, czy ze strony dróg żelaznych był inżynier, czy zgodził się na zwężenie, a dalej prosi o wyjaśnienie stanowcze, z jakiej rubryki zamierza sekcya III pokryć wydatek?

P. Wiedeń odpowiada, że z rubryki 20, a, b; zaoszczędzi bowiem pewne kwoty przy rekonstrukcyi ulicy Głowińskiego, placu Missyonarskiego i t. p.

P. Jaegermann odpowiada na powyższe zapytania, że ze strony dróg żelaznych nie było wprawdzie inżyniera, ale instytucye te powinny zgodzić się na zmianę, bo dawniej miała tam fungować tylko trąba, a teraz zostanie wymurowany kanał, który będzie miał dwa razy większy profil niż trąba. Kolej Czerniowiecka zgodzi się zresztą na wszystko, bo już od 6 lat ma wyrok sądowy, na podstawie którego musi odprowadzić wodę, jaką sprowadziła na domy mieszkańców przy ulicy Gródeckiej.

Po tych wyjaśnieniach przyjęła Rada wnioski sekcyi III.

Na wniosek właściwej sekcyi uchwaliła Rada nająć całą realność pod $1.232^{2}/_{4}$ na umieszczenie szkoły żeńskiej św. Anny aż do 1 sierpnia 1882 r. Z tej uchwały widzimy, że nie prędko przystąpi gmina do uchwalonej już budowy tej szkoły.

W imieniu sekcyi III złożył p. Wiedeń sprawozdanie zarządu czyszczenia miasta za r. z. Koszta wywozu śmiecia, błota, śniegu, lodu, tudzież nieczystości z domów prywatnych wynosiły w r. z. 24.717 złr. W tej sumie mieści się jeszcze kwota 7.000 złr., którą właściciele domów prywatnych zwrócić muszą gminie za wywóz śmiecia z ich domów, tak, że gmina poniesie właściwie wydatek w sumie 17.717 złr. Jak wiadomo, w r. z. wzięła gmina w własny zarząd czyszczenie miasta a to celem zbadania cen jednostkowych, dawniej bowiem, gdy czyszczeniem miasta zajmował się przedsiębiorca, wydawała gmina rocznie nawet 36.000 złr. Rezultat próby jest więc świetny. Sekcya III stawia rozmaite wnioski co do remunerowania urzędników, ale wnioski te nie przyszły pod uchwałę, ponieważ na wniosek dr. Czyżewicza odesłano całe sprawozdanie do sekcyi IV, celem bliższego rozpatrzenia tak sprawozdania jak i wniosków.

OSTATNIA POCZTA

Mocarstwa, które podpisały traktat berliński niezadowolone z odpowiedzi Porty na swoję notę zbiorową z dnia 24 kwietnia, wystosowały, jak wiadomo, drugą notę zbiorową do rządu tureckiego w sprawie albańsko-czarnogórskiej. Dosłowne brzmienie tej noty jest według *Pester Lloyda* następujące: „Podpisani na protokole z 18 kwietnia winni są acz z ubolewaniem uwiadomić Wys. Portę, że odpowiedź jej na ich notę zbiorową z 24 kwietnia żadną miarą nie może być uważana za dostateczną. Powołując się na swe uwiadomienie, podpisani na mocy polecenia swych rządów mają zaszczyt prosić W. Portę, aby w sposób kategoryczny w jak najkrótszym czasie donieść im zechciała, czy jest lub nie jest zdecydowaną obsadzić na nowo owe pozycye, które nieprawidłowo opuściła i czy zamierza stosownie do wyraźnych stypulacyj memoryału dołączonego do owego protokołu, oddać następnie te punkta władzom czarnogórskim“.

Porta nie dała dotąd odpowiedzi na notę powyższą, a reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu naradzają się tymczasem, jakiemi środkami należałoby w danym razie zmusić Portę do dopełnienia odnośnych postanowień traktatu. Jak donosi *Pol. Corr.* wzięto pod rozwagę dwa sposoby, albo powrócić do pierwotnego postanowienia traktatu i żądać od Porty oddania Czarnogórze Gusinia i Plawy, albo też zarządzić okupacyę tych punktów, które Porta konwencyą z 12 kwietnia ustąpiła na rzecz Czarnogóry.

Tagblatt występuje tymczasem, jak nam telegrafowano, z sensacyjnem doniesieniem, że Rossya zaproponowała mocarstwom użycie przeciw Porcie przymusowych środków wojskowych. Przed tem miałaby do Porty być wystosowaną sommacya z wezwaniem, aby w pewnym, ściśle oznaczonym terminie, obsadziła napowrót opuszczone pozycye w celu oddania ich Czarnogórcom, a gdyby ten termin upłynął bez skutku, miałaby nastąpić militarna egzekucya. Austrya miałaby od Europy otrzymać misyę przeprowadzenia tej egzekucyi przeciw Porcie a to w ten sposób, że wojska austryackie miałyby wyprzeć przemocą Albańczyków z pozycyi nad Zemem aby następnie tę pozycye oddać Czarnogórcom *Tagblatt* dodaje, że mocarstwa zachodnie odrzuciły tę propozycyę, a natomiast rząd francuski zaproponował ze swej strony, aby konferencyi ambasadorów polecić obmyślenie środków załatwienia tej trudnej sprawy. Nie potrzebujemy dodawać, że tę wiadomość *Tagblattu* powtarzamy tylko *curiositatis erga* nie przywiązując do niej zgoła żadnej wagi.

Paryski *Figaro* podał temi dniami następującą ciekawą wiadomość: „Były minister p. Waddington otrzymał od pana Freycineta specyalną misyę do Stolicy Apostolskiej. Miał on dać papieżowi wyjaśnienia o położeniu religijnych kongregacyj we Francyi i przedstawić mu konieczność unikania wszystkiego, coby biskupów i ludność do opozycyi zachęcać mogło. P. Freycinet liczył na to, że papież z obawy o konkordat wstrzyma się od interwencyi w walce prowadzonej przeciw zakonom. Misya ta p. Waddingtona zrobiła zupełne *fiasco*. Papież nie potrzebował wcale oświecenia ze strony p. Waddingtona jaką wśród obecnych okoliczności postawę przybrać mu wypada. Zresztą nie mógłby papież zdecydować się na usłuchanie rady, udzielonej mu przez protestanta, aby wyrzekł się obrony praw wolności religijnej. Ale Watykan wystrzegał się stawiać rzeczy na ostrzu; p. Waddington zawiózł do domu bardzo uprzejme słowa, które co prawda, w niczem nie zmieniają ubolewania godnej sytuacyi, stworzonej dekretami z 29 marca.“

Otóż, jak donosi półurzędowa *Agence Havas*, p. Freycinet oświadczył na radzie ministrów 11 b. m., że żadnej osobie prywatnej nie udzielił misyi do Watykanu, a ci, którzy odwiedzają papieża i wyjaśniają mu położenie Francyi, działają tylko z własnego popędu. Z zaprzeczenia tego nie trudno wyczytać, że w ostatnich czasach czyniły się jakieś zabiegi w Watykanie, lubo nie miały one może oficyalnej cechy.

Zwolennicy komuny w Paryżu postanowili obchodzić uroczyście dzień 23 maja jako rocznicę podpalenia Paryża! Rząd stara się przeszkodzić tej demonstracyi, zabraniając składek na ten cel i grożąc pociągnięciem uczestników do odpowiedzialności. Mimo to uważać można za rzecz pewną, że ohydny ten obchód przecież się odbędzie.

W Lyonie radykaliści postawili znowu kandydaturę Blanquiego do Izby deputowanych. Na zgromadzeniu wyborców 11 b. m. zapadła jednogłośnie uchwała popierania tej kandydatury, która ma wszelkie szanse, zwłaszcza, że między oportunistami panuje niezgoda.

Petersburski korespondent *W. Abendp.* pisze: Minister oświaty hr. Tołstoj, jak już zapewne wiecie, ustąpił a tekę ministerstwa oświaty otrzymał dotychczasowy kurator dorpackiego okręgu naukowego, p. Saburow. Hr. Tołstoj ma tę zasługę, że znacznie pomnożył liczbę zakładów naukowych. Liczne gimnazya żeńskie są jego dziełem. Ale właśnie te gimnazya dostarczyły nihilizmowi licznych zwolenników. Stosunek nauczycieli do uczących się zostawiał bardzo wiele do życzenia. Jedni drugich uważali za swoich największych nieprzyjaciół. Młodych ludzi nie traktowano życzliwie, ale nadzwyczaj ostro. Za najmniejsze przewinienia wydalano z zakładów. Przez to popadali nietylko uczniowie ale i rodzice w nieszczęście i tym sposobem ogólne niezadowolenie szerzyło się coraz bardziej. Nihiliści pomiędzy takimi niezadowolonymi najłatwiej znajdowali prozelitów. Obliczono, że rocznie tym sposobem 12,000 młodym ludziom zamykano karyerę. Pan Saburow będzie miał bardzo wiele do zreformowania i do polepszenia; czeka go olbrzymia praca. Jestto człowiek młody, roztropny, najlepszych chęci, być więc może, że mu się uda dokonać tak wielkiego dzieła. Hrabia Tołstoj był równocześnie generalnym kuratorem synodu, które to stanowisko ma otrzymać po nim senator Pobiedonoscew. I na tem polu jest wiele do zrobienia. Położenie niższego duchowieństwa jest opłakane. Seminarya powinne być zastąpione fakultetami teologicznemi; długi czas próby, w którym duchowni muszą pełnić funkcye sług kościelnych, należałoby znieść, czas służby diakonów odpowiednio skrócić a przedewszystkiem pod względem materyalnym polepszyć położenie księży. Nadto należałoby zreformować z gruntu administracyę konsystoryalną, w której dzieją się niesłychane nadużycia.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 maja. Najj. Pani przybyła z Pesztu do Wiednia.

Wiener Zeitung donosi, że hr. Wilczek wręczył ministrowi-prezydentowi 32.000 zł. jako dochód z przedstawień karuselowych i 10.000 zł. jako dochód z publikacyi *Vindobona* wydanej przez towarzystwo literatów wiedeńskich na wspomożenie dotkniętych niedostatkiem ludności Gorycyi, Gradyski, Istryi, Morawy, Szląska, Galicyi i Dalmacyi. Cała ta suma użyta została odpowiednio do celu; każda z powyższych prowincyj otrzyma po 7.400 zł., a rodziny tkackie w Czechach, które dotknięte zostały niedostatkiem, 5.000 zł.

Wiedeń, 13 maja. Przy wyborze do delegacyi z Czech kompromis nie przyszedł do skutku, gdyż nie przyjęli go deputowani liberalni. Wybrano samych tylko kandydatów liberalnych. Z Morawy wybrano kandydatów kompromisowych. Deputowani liberalni Górnej Austryi i konserwatywni deputowani styryjscy usunęli się od wyborów. Z Galicyi wybrani: Chrzanowski, dr. Euzebiusz Czerkawski, dr. Dunajewski, dr. Grocholski, Jaworski, dr. Rydzowski i dr. Smolka, a jako zastępcy: Czerkawski i Madeyski.

Prezydent Izby oświadczył, że ponieważ odroczenie Izby nastąpi w ciągu tego tygodnia, dzień przyszłego posiedzenia poda do wiadomości pisemnie. Wniosek Schoenerera, aby jutro odbyła się sesya, został odrzucony.

Wiedeń, 13 maja. Urzędowy komunikat *Pol. Cor.* stwierdza, że pismo Gladstona do hr. Karolyiego poprzedzone było konferencyami, które miały tylko charakter wymiany myśli między posłem austryackim a *premierem*. W jakim duchu odbyła się ta wymiana zdań, wypływa z ustępu pi-

sma prywatnego hr. Karolyiego do Gladstona z dnia 1 maja, który to ustęp mówi, że hr. Karolyi zachowa w wdzięcznej pamięci uprzejmość, z jaką Gladstone wyraził zamiar uczynienia zadość czysto osobistemu życzeniu hr. Karolyi i wypowiedzenia przy najbliższej sposobności kilku wyjaśniających słów o znaczeniu swych oskarżeń, które to wyjaśnienia niewątpliwie wpłyną jak najlepiej na stanowisko ambasadora i opinię publiczną w Austro-Węgrzech.

Praga, 13 maja. JCWysokość Arcyksiążę Rudolf odjechał dziś rano do Brukseli.

Belgrad, 13 maja. Na wystosowane do Wiednia zapytanie w kwestyi podjęcia rokowań o traktat handlowy odpowiedziano, że ministrowie handlu obu części monarchii muszą się przedtem porozumieć w tej sprawie, poczem rokowania z Serbią się rozpoczną.

Paryż, 13 maja. Adwokat Rousse wybrany został członkiem Akademji w miejsce Juliusza Favre.

Demisya prezydenta senatu Martela nie ulega wątpliwości. Izba przyjęła do ustawy o zgromadzeniach poprawkę, według której obecny na zgromadzeniu komisarz policyi będzie miał tylko prawo spisać protokół a nie może rozwiązać zebrania.

Petersburg, 13 maja. Ambasador rossyjski przy rządzie francuzkim, hr. Orłow, wyjechał za granicę.

Wiedeń, 14 maja. (*Tel. pr.*) Rezultat wyborów do delegacyi wykazuje 22 liberalnych i 17 konserwatystów, nie wliczając hr. Coronini'ego. Poprzednim razem liczyli konserwatyści 21 krzeseł, liberalni 19. Koło polskie wybrało tych samych delegatów z wyjątkiem ks. Jerzego Czartoryskiego, który nie chciał przyjąć wyboru, a którego zastąpił dr. Rydzowski. Z Górnej Austryi w skutek unieważnienia trzech mandatów wybrano dwóch konserwatystów.

Wiedeń, 14 maja. (*Tel. pr.*) W kołach dyplomatycznych potwierdzają istnienie rossyjskiego okólnika w kwestyi czarnogórskiej. Między gabinetami odbywa się żywa wymiana zdań w kwestyi środków, jakichby użyć należało celem skłonienia Porty do wykonania zobowiązań. Myśl powierzenia egzekucyi jednemu lub kilku mocarstwom dotąd nie była na seryo rozważaną. *Fremdenblatt* mniema, że Austrya nie przyjęłaby takiego mandatu.

Allg. Ztg. donosi z Moskwy, że powstać tam ma z składek publicznych powszechne słowiańskie liceum dla młodzieży słowiańskiej z Austryi-Węgier i wschodnich krajów. Subskrybowano już na ten cel 120,000 rubli.

Kolonia, 14 maja. (*Tel. pryw.*) *Koeln. Ztg.* donosi, że rząd niemiecki nakazał obsadzić wojskiem granicę belgijską z powodu, że przemytnicy z Roubaix i okolicy tak licznie przemykają się przez granicę, iż zwykła straż graniczna przeszkodzić temu nie może.

Paryż, 14 maja. (*Tel. pryw.*) Wczorajsze posiedzenie Izby było bardzo burzliwe; do namiętnej dyskusyi dał powód paragraf ustawy o zgromadzeniach, który organom rządowym daje moc rozwiązywania zgromadzeń. Obawiają się przesilenia ministeryalnego.

Bukareszt, 14 maja. W rządowych kołach zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby w dzień uroczystego obchodu niezawisłości proklamowane być miało wyniesienie Rumunii do Królestwa.

Skodra, 14 maja. Siły albańskie wynoszą około 8000 żołnierzy, którzy stoją pod Tusni i utrzymują komunikacyę z Ali baszą w Gursynji, który wyprowadzić może w pole 16.000 ludzi. Rozpisano kontrybucyę wojenną w kwocie 600.000 piastrów monetą złotą. Dotąd nie przyszło do kroków nieprzyjacielskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 maja 1880, godzina 2 min. 26. Losy kredytowe 176·75, Węg. akcye kredyt. 260·50, Akcye anglo-austr. 133·—, Akcye bankn Union 105·—, Akcye kolei Karola Ludwika 263·50, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 83·80, Akcye kolei Alföld 154·—, Akcye kolei Elżbiety 186·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 164·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·75, Galic. oblig. indemn. 98·40, Losy z r 1864 174·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 137·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 129·50, Rubel papierowy 1·25½, Wiedeńskie losy 117·25 Węgierskie losy 110·50, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 105·15 Usposobienie lepsze.

Wiedeń, d. 13 maja 1880, godzina 5 minut. 45. Akcye kredytowe 274·10, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 263·75, Południowa —·—, Renta pap. 72.22, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·25, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·47—, Usposobienie —.

Wiedeń, 14go maja 1880 godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 273·60, Anglo-austr. 132·60, Akcye banku Union 104·90, Kolej Kar. Ludw. 263·70, Południowa —·—. Napoleonsdor 9·47½, Rubel papierowy 1·25½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 13go maja. Wiedeń: Pszenica 12·50 do 13.50 zł., żyto 10·20 do 10·50 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·50 do 35·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·15 do 10·25 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·66 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 223·50, żyto —·—, spiritus loco 63·20, olej rzepakowy 54·50. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 67·—, olej rzepakowy 76·75, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 14 maja 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 734.3mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15·2°C. Psychrometr wilgotny + 13·0°C. Prężność pary 9·8mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 9. Wiatr NE2. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 12·2°R

Barometr wznosi się.

Stan barometru nad poziom morza 759·0mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 maja 1880.

Hotel Angielski.

Pp. J. Abgarowicz z Łuki. S. Łodyński z Nahorca. S. Sozański z Błażowa. W. Knaur z Schodnicy.

Hotel Langa

Pp. W. Becher z Wiednia. J. Dietz z Wiednia. J. Schreiber z Wiednia F. Stiasny z Pragi. A. Nee z Lyonu

Hotel Europejski.

Pp S. hr. Starzyński z Derewnia. Dr. W. Dębicki z Kołomyi H. Czaykowski z Bóbrki. J. Herzenwitz z Wołoczysk. E. Kubalski z Jass.

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Gutman z Mysłowic E Beress z Podwołoczysk.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Pokiński z Komarna. J. Starzewski z Rzepiniec. J. Krokowski z Jagielnicy.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Lachowski z Zaleszczyk. R. Długoszewski z Ostrowa. J. Papara z Batiatycz. J. Sawicki z Budzanowa F. Salzman z Pesztu.

Hotel George'a.

Pp. S. br. Konopka z Petersburga. M. br. Sadowski z Krakowa. C. Sozański z Kornalowic. F. Wölhelm z Paryża.

Hotel Narodowy.

Pp. G. Raveaux z Paryża. D. Eisenklam z Tarnopola S. Benedikt z Czerniowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K Marg. Gordon do Hołobutowa. S. hr. Fredro do Podlisek. Schneider do Czerniowiec. T. Teodorowicz do Przemyśla T. Kownacki do Świtazowa. O. Schnell do Firlejówki. B. Skibniewski do Balic. K. Zenowicz do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. [illegible] przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m 32 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie powiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 maja 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	262	25	265	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	166	50	170	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	-	300	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	70	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Og. du. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	10	99	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	45	9	56
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	72
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	58	45	59	15
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 maja 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	72.6	72.75
luty sierpień	72.60	72.75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	73.25	73.40
kwiecień-październik	73 25	73.40
Losy z roku 1854 po 250 złr.	123.25	124.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	131.25	131.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	132 25	132.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	175 —	175.25
„ „ 1864 „ po 50 „	174 25	174.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	148.—	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.05	89.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.50	98.90
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	93 —	93.50
Węgier	94.—	94.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	137.—	137.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	274.70	274.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	585.—	586 —
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	187.75	188.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.		—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2442.—	2446.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	262.75	263.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.—	167.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.25	279.25
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	84 —	84.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.50	136.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	99.50	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.75	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.25	97.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.25	97 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	103.25	103.75
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.80	102.10
„ „ „ po 5 proc.	99.—	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.80	89.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	101.75	102.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	107.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	104.50	104.75
„ „ „ III. „	104.—	—.—
„ „ „ IV. „	103.50	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.25	92.75
z r. 1867	97.50	98.—
z r. 1868	91.—	91.25
z r. 1872	88.80	89.10
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.75	88.25
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	107.50	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.40	17.80
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123 50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.10	119 30
Paryż za 100 fr.	47.15	47.20

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.61. –	5.63.—
„ pełnej wagi	560.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 13 maja 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	10
„ „ „ w srebrze	72	90
Renta w złocie	88	60
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
„ „ kredytowego	272	20
Londyn	118	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47—
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	50

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 11 do 20 kwietnia 1880.

Jurkiewicz Emilia, żona siodlarza, l. 48, na gruźlicę płuc. — Franz Robert, syn konduktora kolei, l. 6, na zapalenie błon mózgowych. — Gerłaszyński Ferdynand, pomocnik piekarski, l. 52, na zapalenie płuc. — Gloizner Franciszka, wdowa po doktorze medycyny, l. 60, na zapalenie płuc. — Schubuth Karol, były kupiec, l. 75, na uwiąd schyłkowy. — Krajewski Roman, emerytowany c. k. urzędnik, l. 80, na zapalenie opon mózgowych. — Kochanowski Wojciech, ślusarz, l. 34, na zgorzelinę kończyny. — Buczyński Michał, krawiec, l. 60, na zapalenie płuc. — Ratański Julian, dziecię kościelnego, l. 1, na wodogłowie. — Rucińska Walentyna, bez zatrudnienia, l. 51, na pęknięcie czaszki. — Kurpiel Tekla, wdowa po obywatelu miejskim, l. 68, na porażenie płuc. — Góralewicz Sylwester, szewc, l. 55, na gruźlicę płuc. — Sadowy Szymon, krawiec, l. 30, na gruźlicę płuc. — Skowroński Władyław, dozorca szpitala powszechnego, l. 33, na anginę. — Hajduk Marya, żona dozorcy więźni, l. 36, na błąd serca — Kawalec Helena, córka konduktora kolei, l. $^{11}/_{12}$, na cholerynę. — Fica Amalia, żona muzykanta, l. 43, na gruźlicę płuc. — Patraszewski Dominik, stolarz, l. 70, na gruźlicę płuc — Kamińska Magdalena. z domu ubogich, l. 71, na uwiąd schyłkowy. — Dwernicki Karol, słuchacz praw, l. 25, na utopienie się — Kesselbauer Emil, syn urzędnika banku hipotecznego, l. $7\cdot/_{2}$, na zapalenie opłucnej. — Boznańska Apolonia, córka obywatela miasta, l. 19, na obrzęk płuc. — Sartori Henrieta, dziecię restauratora, l. 1, na błonicę. — Kijańska Walerya, uczennica 8 klasy szkoły wydziałowej, l. 15, na zapalenie mózgu. — Lasson Jadwiga Łucya, dzeicię nauczyciela gimnazyalnego, l. $^{3}/_{12}$, na cholerynę. — Swisterski Andrzej, syn obywatela miasta, l. 2, na zapalenie płuc. — Klimke Stanisława, córka aptekarza, l. $1^{1}/_{2}$, na zapalenie płuc. — Daubner Józef, obywatel miejski, l. 71, na gruźlicę. — Bernstein Brandel, prywatna, l. 64, na raka macicy. — Flisowska Franciszka, żona c. kr. urzędnika, l. 41, na suchoty. — Heil Teresa, córka palacza kolejowego, l, 8, na durzycę brzuszną. — Hensel Tadeusz, pełnomocnik i zarządca dóbr, l. 73, na wycienczenie sił. — Gębarzewski Tymoteusz, c. kr. emerytowany urzędnik, l. 49, na gruźlicę płuc. — Bursik Wojciech, właściciel realności, l. 71, na uwiąd schyłkowy. — Pełka Anna, wdowa po urzędniku pocztowym, l 78, na zapalenie płuc. — Brzozowski Jan, właściciel dóbr ziemskich, l. 83, na uwiąd schyłkowy — Zwolski Józef, dyetaryusz, l. 28, na durzycę plamistą i zapalenie jelit. — Pozzi Franciszek, zarobnik, l. 33, na gruzlicę płuc.

Lwów dnia 22 kwietnia 1880.

Dziennik Urzędowy.

(3399 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 138. Adwokat Dr. Maurycy Brann przenosi się z dniem 8 czerwca 1880 z Tarnowa do Złoczowa.

Z wydziału Izby adwokatów.

We Lwowie dnia 10 kwietnia 1880

(3390 1—3) **Edykt.**

L. 7541. Celem wydobycia sumy 732 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się dnia 7 czerwca 1880 o 10 godz. przed południem na rzecz galic. zakładu kredytowego przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności Nr. 17 w Ostrowie szlacheckim, objętej wykazem hip. 17 księgi grunt. tejże gminy także za cenę niższą od szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 1400 zł wadyum 140 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia dnia 31 marca 1880.

(3380 1—3) L. 2343.

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę dozorcy więźniów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od d. 20 maja 1880 do prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 10 maja 1880.

(3395 1—3) **Edykt.**

L. 737. W dniach 11 czerwca 1880, 9 lipca 1880 i 11 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 76/116 w Horiuku starostwie w Drohobyckim własnej Dmytra Wirta na zaspokojenie wierzytelności Süsmana Mesusy w kwocie 50 zł. w. a. Cena wywołania 960 zł. wadyum 96 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice dnia 6 lutego 1880.

(3285 1—3) **Edykt.**

L. 3085. C. k. sąd powiatowy w Pilznie niniejszem ogłasza, iż spadek po beztestamentalnie na dniu 26 września 1848 zmarłym Walentym Rdzaku gospodarzu z Lubczy między innemi spadkobiercami dziedziczy także Michał Matraj; gdy atoli miejsce pobytu jego nie jest sądowi wiadomem, wzywa się go, aby się w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie stawił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż przeciwnie spadkowe postępowanie z ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzejem Matrajem przeprowadzonem zostanie.

Pilzno dnia 29 listopada 1879.

(3379 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1547. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 14 czerwca, 19 lipca, 23 sierpnia 1880, zawsze o 10tej rano, egzekucyjną sprzedaż kawałka gruntu i łąki z gospodarstwa pod l. k. 21 w Kurzynie małej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 50 zł. w. a.

Wadyum zaś 5 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 25 kwietnia 1880.

(3307 1—3) **Edykt.**

L. 2252. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Majera Hubel'a w ilości 100 zł. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg należącego do dłużnika Fedka Kochanowicza spadkobierców ogrodu i pola pochodzących z realności pod l. spis. 84 w Wojsławicach na dnie 13 września, 12 października i 9 listopada 1880 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 35 złr. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 10 marca 1880.

(3336 1—3) **Edykt.**

L. 19228. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Teodora Romanowskiego przeciw Antoniemu i Annie małż. Romanowskim o zapłacenie sumy 1500 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 969¼ we Lwowie położonej, wedle Dom. 238 pag. 281 n. 1 haer. dłużników Antoniego i Anny małżon. Romanowskich własnej, a wedle Dom. 238 pag. 281 n. 1 on. powyższej kwocie 1500 zł z pn. za hipotekę służącej, w trzech terminach a mianowicie na dniu 21 czerwca, 26 lipca i 23 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 11 przed południem w tymże sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 1749 zł. 50 ct.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć 10 prc. ceny szacunkowej jako wadyum.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przeglądnąć w registraturze tegoż sądu.

W końcu oznajmia się, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 18 kwietnia 1880 t. j. po dniu wydania wyciągu tabularnego dla realności l. 969¼ we Lwowie, prawa rzeczowe na tej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała na licytacyę przyzwalająca lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowionym został adw. Dr. Gorecki kuratorem, zaś adw. Dr. Nurkowski tegoż zastępcą.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3386 1—3) **Edykt.**

L. 15847. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firma Naftali Weiss handel futrami w Tyśmienicy do rejestrów dla firm pojedynczych wpisano.

Stanisławów 24 grudnia 1879.

(3326 1—3) **Edykt.**

L. 1181. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 113 złr. 40 ct, 113 złr. 40 ct. i 1047 złr. 28 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca 1880 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 97 w Mikulińcach wedle księgi gruntowej Chaima i Scheindli Mittelmanów własnej, na którym realność ta, gdyby nikt ceny wywołania nie ofiarował, także za niższą i jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 4296 złr.

Wadyum 214 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Mikulińce 30 marca 1880.

(3393) **Ogłoszenie.**

L. 2602. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Cieniawa.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do 21 maja 1880, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Grybów 11 maja 1880.

(3388) **Edykt.**

L. 14808. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że konkurs do majątku Majera Finka w Tłumaczu uchwałą z dnia 14 czerwca 1876 do l. 6977 otworzony na zasadzie §. 155 ord. konk. zniesionym został.

Stanisławów 6 grudnia 1879.

(3330) **Ogłoszenie.**

L. 15125. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Spółka komisowa dla rolnictwa i przemysłu rolniczego Krasicki, Kraiński i Spółka“ z rejestru handlowego dla firm spółkowych dnia 2 kwietnia 1880 wykreśloną została.

C. k. sąd krajowy handlowy.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3331) **Ogłoszenie.**

L. 15127. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „F. H. Richter księgarnia we Lwowie“ dnia 2 kwietnia 1880 uwidoczniono, że na mocy kontraktu dnia 20 października 1879 z Franciszkiem Richterem we Lwowie zawartego, jest obecnie Hermann Altenberg właścicielem księgarni pod firmą: F. H. Richter we Lwowie, i że począwszy od 1 stycznia interes ten pod tą z samą firmą nadal prowadzić i firmę tę po polsku: „Księgarnia F. H. Richter a po niemiecku: „F. H. Richter's Buchhandlung“ podpisywać będzie.

Lwów 1 maja 1880.

(3332) **Ogłoszenie.**

L. 15128. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwa zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką nieograniczoną dnia 2 kwietnia 1880 uwidoczniono, że pp. Adam Bułharyn Dyrektor, Leopold Korytowski kasyer, Adolf Schmidt kontrolor, Saturnin Roszko Bogdanowicz zastępca Dyrektora, Józef Olszewski zastępca kasyera, i Oskar Payersfeld zastępca kontrolora z grona Dyrekcyi wystąpili a natomiast w skład nowej Dyrekcyi towarzystwa weszli nowo obrani na Zgromadzeniu walnem we Lwowie dnia 25 lutego 1880 odbytem pp. Lubin Więckowski jako Dyrektor, Adam Bułharyn jako kassyer, Adolf Schmidt jako kontrolor, Bruno Hryniewicz jako zastępca Dyrektora, Jan Litwinowicz jako zastępca kasyera, Seweryna Steinauer jako zastępca kontrolora.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3402) L. 20359.

Obwieszczenie
w konkursie P. M. Linda krawca we Lwowie.

C. k. sąd krajowy we Lwowie jako sąd konkursowy podaje do wiadomości, że na podstawie wyborów w dniu 4 b. m. dokonanych:

1. p. Dr. Leo Goldberg zarządcą masy rozbiorowej
2. p. Arnold Wolkenberg zastępcą zarządcy masy
3. zaś pp. Henryk Bauer, S. Bombach i Eugen Glanz członkami wydziału wierzycieli, a p. Jakób Landau zastępcą członkow wydziału ustanowieni zostali.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3319) **Obwieszczenie**

L. 2291. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie spółka protokołowana z nieograniczoną poręką, na walnem swem zgromadzeniu w dniu 31 marca 1880 wybrało na wniosek rady nadzorczej w miejsce p. Mieczysława Darowskiego p. Piotra Soleckiego dyrektorem.

Rzeszów 22 kwietnia 1880.

(3396) **Obwieszczenie.**

L. 2305. Podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 28go maja 1880 o godzinie 3 po południu komisya hipoteczna rozpocznie dochodzenia wstępne w gminie katastralnej Rzyczki celem założenia w tej gminie księgi gruntowej.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony lub wykazania praw swych za stosowne uzna.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rawa 7 maja 1880.

(3232 3—3) **Edykt.**

L. 5876. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jako też w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Israela Kuhmerkera kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. Radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Adwokata Dr. Gelehrter w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić i na terminie, który na dzień 8 lipca 1880 w Samborze ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy massy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 20 maja 1880 o godzinie 9tej przedpołudniem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety lwowskiej“.

Sambor 4 maja 1880.

(3167 3-3) **Edykt.**

L. 5524. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Schnee w kwocie 166 zł. 42 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w trzech terminach a to 7go czerwca, 5 lipca i 6 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika Iwana Matwijów pod l 6 w Żelechowie małym położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych będących, na których to pierwszych dwu terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wypośrodkowana przez oszacowanie wartość tej realności w kwocie 1045 zł. a. w.

Chęć kupienia mający obowiązani będą 10 prc. wadyum ceny szacunkowej przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Wykaz hipoteczny, protokoła opisania i oszacowania mogą być w tutejszosądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzane.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 7 listopada 1879 prawa rzeczowe na sprzedaż się mającej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie pana Erazma Janickiego z substytucyą pana Wincentego Ilnickiego z Kamionki str. ustanowionego i przez edykta.

Kamionka 30 stycznia 1880.

(2950 3—3) **Edykt.**

L. 1461. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. akcyjn. galic. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 170 zł. 10 ct. 170 zł. 10 ct, 170 zł. 10 ct. i 1797 zł. 22 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności 284 i 286/396 w Złoczowie Dom XI. pag. 96 i Dom XVI. pag. 535 hr. 7 i 9 zapisanych Browar i Gubernia w zabudowaniu sądowem dnia 1 czerwca 1880 o godzinie 10 przed południem za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 7311 zł. w. a.

Wadyum 732 zł. w. a.; dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 kwietnia 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Ludwika Heynego z zastępstwem przez adwokata Dr. Abdona Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 3 kwietnia 1880.

(3206 3—3) **Edykt.**

L. 1682. C. k. sąd pow. przeprowadzi w dniach 7 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej Nr. 54 w Hohenbachu położonej Jerzego Laubensteina własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 46 zł. 46 zł. 814 zł. 86 kr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Estrakt hipoteczny i dalsze warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Mielec dnia 19 kwietnia 1880.

(3202 3—3) **E d y k t.**

L. 3. C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na dniu 12 Czerwca 12 Lipca i 11 Sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana, i na trzecim także niżej ceny szacunkowej odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Kikot pto. 50 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 75 w Lublińcu Nowym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Wadyum 35 złr.

Cena szacunkowa 350 zł. a. w.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Cieszanów 12 stycznia 1880.

(3101 3—3) **E d y k t.**

L. 7919. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. a względnie niespłaconych 6 rat po 13 zł. 50 kr. i reszty kapitału w kwocie 13 złr. 19 kr. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-kredit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 28 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Jędrzeje Budycia własnej pod l. 18 w Łazach w powiecie Bocheńskim położonej wykazem hip. l 18 objętej.

Cena wywołania wynosi 1650 zł.

Wadyum 165 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia 26 marca 1880.

(3175 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3496. Celem zaspokojenia wierzytelności Leona Ekierta w kwocie 360 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 302 w Przemyślu na Zasaniu położonej, masy spadkowej śp. Piotra Kurpiel i Maryanny Kurpiel zamężnej Blas, własnej, w dniu 7 czerwca, w dniu 5 lipca i w dniu 5 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy oszacowaniu wypośrodkowana w kwocie 2053 zł. 75 ct.

Zakład wynosi 205 zł. 37 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu obwodowego

Przemyśl 3 kwietnia 1880.

(3234 3—3) **E d y k t.**

L. 36397. C. k. sąd miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamiając Bronimira Józefczyka także pod artystycznem nazwiskiem (Mariani) Josi Mariani występującego, że zmarły na dniu 21 września 1878 w Krakowie Andrzej Józefczyk w testamencie swoim z dnia 23 czerwca 1878 pomiędzy innemi spadkobiercami także i jego dziedzicem ustanowił, wzywa go, aby w ciągu roku od daty tego wezwania licząc deklaracyę przyjęcia spadku po ś. p. Andrzeju Jozefczyku pozostałego do tutejszego sądu wniósł tem pewniej, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, pertraktacya spadkowa tylko z deklarowanymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie adw. Dra Markiewicza ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Kraków 4 stycznia 1880.

(3290 3—3) **E d y k t.**

L. 16917. C. k. sąd krajowy lwowski rozpisuje niniejszem w sprawie galic. kasy oszczędności we Lwowie przeciw Balbinie Wira i małoletnim Władysławowi i Bronisławie Wira o 571 złr. 83 ct. w. a. zpn. celem zaspokojenia sumy 571 złr. 83 ct. w. a. z większej 800 złr. a. w. z 6 prc. od setkami od dnia 4 marca 1879 bieżącemi i prowizyą zwłoki po 7 prc. od każdej na d. 4 marca i 4 września począwszy od dnia 4 marca 1879 płacić się mającego, a nieuiszczonej półrocznej raty po 52 złr. 80 ct. w. a. aż do zupełnego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącą i kosztami egzekucyi w kwocie 10 złr. 96 ct. a. w. które równocześnie przyznajemy egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod liczbą 59 $^4/_4$ i gruntu pod liczbą 58 $^4/_4$ we Lwowie dłużników Balbiny Wira i małoletnich Władysława i Bronisławy Wira własnych, która to sprzedaż ze względu, że długi hipoteczne nie przewyższają ceny szacunkowej wedle §. 432 pat. i dekr. nadw. z dnia 25 czerwca 1824 l. 2017 odbędzie się w trzech terminach a to dnia 24 czerwca, 15 lipca i 26 sierpnia 1880 w sali rozpraw ustnych o godzinie 11 przed południem tylko za lub powyżej ceny szacunkowej wywołania 2000 złr. w. a.; wadyum wynosi 200 złr.

Do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 31 sierpnia 1880 o godzinie 5tej po południu w biurze Nr. 8.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dn. 21 lutego 1880 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali do rąk niniejszem ustanowionego kuratora p. adw. Dra Romanowskiego z substytucyą p. adw. Dra Szwedzickiego i przez edykta.

Lwów dnia 24 kwietnia 1880.

(3325 3—3) **E d y k t.**

L. 764. C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 300 złr. z pn. odbędzie się tamże dnia 2 czerwca 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności Bazylego Koblańskiego pod l. s. 52 w Krynicy powiecie Drohobyckim bez ciała tabularnego na rzecz Jana Sandera, i że realność ta na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sędowej.

Dla niewiadomych wierzycieli jest kuratorem p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice dnia 7 lutego 1880.

(3329 3—3) **E d y k t.**

L. 777. C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maurycego Faerbera przeciw Sadi Abrahamerowej o zapłacenie 450 złr. w. a. dozwolono egzekucyjną sprzedaż realności połowy pod l. 59 w Kobierczynie położonej Sali Abrahamerowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej i w tym celu wyznacza się termina licytacyi na dzień 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

O czem się chęć kupna mających zawiadamia z tem, że bliższe warunki licytacyjne w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.

Skawina 7 kwietnia 1880.

(3323 3—3) **E d y k t.**

L. 1090. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że Jakób Drabiniasty z Byczkowiec, uznany został uchwałą sądu obwodowego w Tarnopolu z 3 lutego 1880 l. 1336 marnotrawcą, kuratorem Michał Andrejczuk z Byczkowiec.

Czortków 13 lutego 1880.

(3100 3—3) **E d y k t.**

L. 7916. C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. a względnie niespłaconych 8 rat po 37 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 254 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 28 czerwca 26 lipca i 30 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Kazimierza Smietany własnej, pod l. 28 w Łazach w powiecie Bocheńskim położonej wykazem hipotecznym l. 28 objętej.

Cena wywołania wynosi 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 26 marca 1880.

(3182 3—3) **E d y k t.**

L. 8927. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Cukrowni hr. Artura Potockiego w Sędziszowie w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 58 w Górze Ropczyckiej, ciała tabularnego niestanowiącej Franciszka Pięty własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 7 czerwca, dnia 7 lipca i dnia 9 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa 2730 zł.

Wadyum 273 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Ropczyce dnia 25 lutego 1880.

(3339 3—3) **E d y k t.**

L. 3822. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, że w depozycie sądowym do l. 786/616 z roku 1880 przechowaną jest gotówka składająca się z biletów bankowych austryackich 2 monety zdawkowej austryackiej i rossyjskiej, którą odebrano na dniu 22 lutego 1880 Katarzynie Harwatowej recte Harłatowej.

Wzywa się przeto niewiadomego właściciela, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego obwieszczenia niniejszego edyktu prawa własności tem pewniej wykazał, ile że w razie przeciwnym gotówka ta do kasy głównej oddaną będzie.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3328 3—3) **E d y k t**

L. 5781. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na dniu 2 czerwca 1880 o 10 godz. rano, przedsięweźmie na rzecz galic. zakładu kredytowego włościańskiego pto 490 złr. publiczną sprzedaż realności pod l. 2/109 w Jadownikach mokrych, Jana Nowaka własnej, także i poniżej ceny szacunkowej 1800 złr.

Protokoła opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszem archiwum.

C. k. sąd powiatowy

Radłów dnia 26 lutego 1880.

(3200 3—3) **E d y k t.**

L. 4933. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Macieja Żydka w sumie 120 złr. a. w. z pn. przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 171 w Andrychowie wsi położonej Jana i Franciszki Kołodziejczyków własności w dniu 28 czerwca, 26 lipca, 23 sierpnia 1880 każdym razem o 9 z rana w tutejszym sądzie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 176 zł. 40 ct. poniżej której realność dopiero na terminie trzecim sprzedaną być może.

Wadyum jest 17 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyi i akty odnośne przejrzeć można w tut. registraturze.

Adw. Dr. Leon Loria jest kuratorem wszystkich wierzycieli, którzyby jeszcze prawo zastawu na realności przedać się mającej uzyskali, lub którymby rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem licytacyjnym pierwszym nie została doręczoną wcale lub też wcześnie.

Andrychów dnia 5 lutego 1880.

(3314 3—3) **E d y k t.**

L. 1921. C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Osiasza Schütza przeciw Iwanowi Gamuła pto. 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod Nr. 732 w Horodence położonej i ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Iwana Gamuły własnej a to 19 maja 1880 16 czerwca 1880 i 14 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wartość szacunkowa realności 340 zł. a. w.

Wadyum wynosi 34 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi można w tus. registraturze przejrzeć.

Horodenka dnia 25 marca 1880.

(3327 3—3) **E d y k t.**

L. 8536. W dniach 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o 10tej z rana, odbędzie się licytacya gruntu pod Nr. k. 44 top. 565 w Pniowiu położonego do Ilka Połatajki należącego na rzecz Karola Klugi pto. 100 zł. z pn.

Cena wywoławcza 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 7 stycznia 1880.

(3208 3—3) **E d y k t.**

L. 3595. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności 4 rat po 226 zł. i reszty kapitału w kwocie 2677 zł. 2 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 7 czerwca 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności pod Nr. kons. 103 w Mikulińcach wedle księgi gruntowej Dom. I pag. 413 i 476 n. 2 haer. masy spadkowej Berla Paporisza i spadkobierców Jakóba Leiby Paponisza własnej a to za cenę wywołania lub niżej takowej za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 8000 zł.

Wadyum 400 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińce dnia 24 października 1879

(3201 3—3) **E d y k t.**

L. 4571. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż w dniach 7 czerwca, 5 lipca 2 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 144/155 subrep. 162 w Frydrychowicach położonej Jana Żydka własnej, na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł. w. a.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze można przejrzeć.

Kuratorem wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym weszli do hip. realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakichkolwiek przyczyn uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanowiono adw. Dra Krobickiego z substytucyą p. adw. Dra Loryi.

Andrychów dnia 30 grudnia 1879.

(3315 3—3) **E d y k t.**

L. 7049. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Brzeźnica, Podolany, Podchybie, Paszkówka, Ochodza w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zalesie, Sojkowa, Stany, Jatta, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Przecieszyn, Dwory część I z miejscowością Kruki, Dwory część II z miejscowością Las, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu;

Malinie, Wola Chorzelowska, Toporów, Szydłowiec, Rzędzianowice, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Trześń, Siedlanka, Ostrowy Baranowskie w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Ujezna, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Zawada i Brzezówka w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Skrzyszów, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Gąsówka i Łaski, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Bączałka, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Łukowa, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Gorzyce z miejscowościami Adamierz, Dąbrówka i Pilcza w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Polna z miejscowościami Wyskitna, Berdychów i Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Siedlce z miejscowością Słowikowa, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Głobikowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Studzieniec i Pysznica, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Blizianka, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Strzelce wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Wola Radziszowska, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Zakliczyn, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Uście solne i Słomka w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Barycz, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Babice, Laskowa z miejscowością Wigłowice, Palczowice, Półwieś, Tłuczań górny i dolny, Trzebieńczyce, Witanowice, w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach; położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 29go listopada 1878 l. 13677, do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości w wymienionych księgach gruntowych objętych, z dniem 15go marca 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczaionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 15 maja 1880 do dnia 31 stycznia 1881 włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 28 kwietnia 1880.

(3027 3—3) **E d y k t.**

L. 1925. Sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia Jakóba Szostka, że na dniu 4 kwietnia 1880 l 1925 wniósł Karol Weiss pozew wekslowy o zapłacenie sumy 110 złr. w. a. i na takowy wydał sąd na dniu dzisiejszym nakaz zapłaty, mocą którego pozwany obowiązany jest zaskarżoną kwotę w dniach trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacić, lub zarzuty wnieść.

Ponieważ miejce pobytu pozwanego tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwok. Dr. Zalechowskiego z substytucyą adwokata Dr. Olszewskiego.

Wzywa się pozwanego, aby w powyższym terminie ustanowionemu zastępcy wszelkie środki do zarzutów dostarczył, lub innego obrońcę sobie obrał, w ogóle wszelkich środków prawnych użył, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz 10 kwietnia 1880.

(3369 2—3)

Ogłoszenie.

Rodziców mających zamiar z początkiem przyszłego roku szkolnego umieścić syna jako frekwentanta w kadeckiej szkole piechoty we Lwowie, robi się uważnymi, że warunki przyjęcia do szkoły kadeckiej uległy w najświeższym czasie rozmaitym zmianom. Podania o przyjęcie do szkoły muszą być wniesione najpóźniej do 25 lipca b. r. do komendy szkoły kadeckiej, muszą być dalej ułożone w formie przepisanej i opatrzone w potrzebne dokumenta.

Podania niedokładne podług nowo wydanych przepisów mają być załatwione odmownie, od czego nie ma już żadnego rekursu.

Poleca się zatem stronom interesowanym, ażeby wcześnie i dokładnie poinformowały się w komendzie szkoły kadeckiej albo też w komendach półkowych, lub też nabyły „Przepisy przyjęcia do szkół kadeckich" wydane u Seidla i syna w Wiedniu, które można nabyć także w szkole kadeckiej po cenie 22 cent. za egzemplarz.

Wstępne egzamina odbędą się od 1 do 10 sierpuia b. r.

Z c. k. komendy szkoły kadeckiej we Lwowie.

(3354 2—3) **E d y k t.**

L. 10718. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej Mojżesza L. Rezenzweiga w kwocie 1662 zł. z 6% odsetkami od 19 października 1877 bieżąeemi tudzież kosztami 6 zł. 38 ct., 9 zł. 59 ct., 8 zł. 57 ct. i 17 zł. 91 ct. już przyznanemi nareszcie kosztów niniejszegu podania w kwocie 24 zł. 17 ct. przysądzonych publiczną licytacyę sumy 43996 zł. z pn. wedle Dom. 182 pag. 143 n. 117 on. w stanie biernym połowy dóbr Szumlany wielkie Ferdynanda Endera własnej na rzecz Heleny z Rudrofów Enderowej zaiatabulowanej w terminach na dniu 20 maja, 10 czerwca i 1 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym. Za cenę wywołania sprzedać się mającej Sumy 43996 zł. z pn. stanowi się kwotę 43996 zł. z 6% od setkami od 1 lutego 1877 bieżącemi.

Licytacya odbędzie się w powyższych terminach a to w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, w trzecim zaś za jakąbądź cenę.

Każdy chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi winien do rąk komisyi złożyć jako wadyum 10% sumy sprzedać się mającej, a więc kwotę 4399 zł. 60 ct. w. a. bądź gotówką, bądź w papierach wartościowych do łokacyi funduszów pupilarnych przydatnych.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, tudzież p. Ferdynanda Endera c. k. prokuratoryę skarbu i Leibę Loewenkrau do rąk własnych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 października 1878 prawo hipoteki na sprzedać się mającej sumie uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyę dozwalająca lub jaka dalsza w tej sprawie wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora adw. Heynego z zastępstwem adw. Billeta ustanowionego.

Złoczów 20 marca 1880.

(3358 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2406. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włośc. przeciw Maryi Saładiakowej w kwocie 150 zł. w dniach 11 czerwca, 9 lipca i 13 sierpcia 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Michowie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego c. k. sądu z ceną wywołania 300 zł., a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Jędrzeja Grabowskiego z Drobromila.

Dobromil dnia 20 kwietnia 1880.

(3353 2—3) **E d y k t.**

L. 2601. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kaspra Bogułę Starzyńskiego a względnie niewiadomych także z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż, że ck. prokuratorya skarbu we Lwowie imieniem cerkwi gr. kat. w Witwicy przeciw tymże wniosła na dniu 20 lutego b. r. pozew przeciw tymże o zawyrokowanie, że Mikołaj Boguła Starzyński nabył własność części dóbr Roztoczki w księdze tabuli krajowej Dom. 61 pag. 37 na imię Kaspra Boguły Starzyńskiego zapisanej, i że gr. kat. cerkwi w Witwicy przysłuża wyłączne prawo do poboru wymierzonego dla tej części dóbr kapitału indemnizacyjnego 451 złr. 20 ct. m. k. i należącej się od niego od dnia 1 listopada 1862 renty.

Pozew ten z wezwaniem wniesienia obrony przeciw takowemu doręczonym został ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adwokatowi Kohnowi w Samborze (ze substytucyą adwokata Budzynowskiego w Samborze) z wezwaniem wniesienia obrony do dni 90ciu.

Poleca się więc niewiadomym z miejsca pobytu pozwanym, by wymienionemu wyżej zastępcy tychże potrzebne do obrony informacye udzielili, lub w razie obrania sobie innego zastępcy donieśli o tem sądowi.

Sambor dnia 2 marca 1880.

(3225 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 733. W dniach 8 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 35 w Kupnowicach położonej Andrucha i Tymka Stećków własnej na rzecz Zakładu kredyt., włościańskiego celem zaspokojenia sumy 187 zł. 51 ct. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł.

Wadyum wynosi 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rudki 20 marca 1880.

(3199 2—3) **E d y k t.**

L. 3685. W celu wydobycia wierzytelności Benjamina Rotha i Lejzora Fellera w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 7 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwodowym przymusowa publiczna sprzedaż realności małżonków Jankla i Estery Salzmann pod CNr. 225 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie mającej, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 395 zł. a. w. lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny kupna, która przez kupiciela w 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi pod surowością relicytacyi do sądu złożona być ma.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja dnia 15 kwietnia 1880.

(3346 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 981. Iwan Witrykusz z Koropuża został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 24 lutego 1880 l. 2794 uznany marnotrawcą; Kuratorem mianowano Michała Bosego z Koropuża.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 30 kwietnia 1880.

(3356 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 721. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Leiby Jagela w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie dnia

2 września
13 października } 1880
12 listopada

zawsze o 10 godzinie rano licytacya realności l. 3 w Dzwinogrodzie masy spadkowej Iwana i Anny Oraczów własnej.

Na pierwszym terminie realność za lub powyżej ceny szacunkowej 2225 złr. będzie sprzedaną, na trzecim terminie nie niżej ceny 2200 złr.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Bóbrka 30 marca 1880.

(3366 2—3) **E d y k t.**

L. 6572. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. p. 50 gminy Mierzwica z Wiesenbergiem objętego Jana Engla własnego protokołem detaksacyi z dnia 4 lipca 1879 l. 4234 oszacowanego na rzecz Samuela Kreutza dnia 28 maja i dnia 18 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano za lub wyżej ceny szacunkowej w zabudowaniu tutejszego sądu się odbędzie. W razie niesprzedania tej realności na powyższych dwóch terminach wyznacza się celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 2 lipca 1880 o 10 godzinie rano, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej jawić się mają, gdyż niejawiący się do większości głosów stawających będą doliczeni.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Żółkiew dnia 29 lutego 1880.

(3362 2—3) **E d y k t.**

L. 1955. W dniach 20 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności miejskiej pod Nr. k. 453 w Radomyślu położonej ciała tabularnego niestanowiącej Getzla Geigera własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Abrahama Szaji w kwocie 175 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr.

Wadyum 15 zł. a. w.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 1 kwietnia 1880.

(3378 2—3) L. 7181.

Ogłoszenie licytacyi.

Z odwołaniem się do tutejszych ogłoszeń z dnia 2 marca 1880 l. 2264 i 20 kwietnia 1880 l. 5354 umieszczonych w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej" w Nr. 57, 58, 59 z miesiąca marca i num. 95, 96 i 98 z miesiąca kwietnia b. r. względnie sprzedaży gruntów do funduszn religijnego należących w jurdyce „Wulka panieńska" położonych, składających się z 30 morg. 1068 kw. sąż. lasu i przyległych do tego 3 morg. 428 kw. sążni innych gruntów rozpisuje się niniejszem trzecia publiczna licytacya, która się odbędzie przy lwowskiej pow. Dyrekcyi skarbu na dniu 25 maja 1880 o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania kupna wynosi 14.711 zł. 87 ct. tj. czternaście tysięcy siedemset jedenaście zł. 87 ct. a wadyum 1472 złr. wyraźnie tysiąc czterysta siedmdziesiąt dwa złr. które w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne ubezpieczenie mających w tutejszym c. k. głównym urzędzie cłowym złożyć należy.

Do licytacyi mogą być także pisemne oferty w przededniu tejże, to jest 24 maja b. r., do godziny pierwszej z południa do rąk naczelnika lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione wedle formy w ostatniem wyż powołanem obwieszczeniu dokładnie określonej.

Bliższe warunki licytacyi można w tej powiatowej Dyrekcyi skarbu każdego dnia w godzinach urzędowych przeglądnąć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 10 maja 1880.

(3195 2—3) **E d y k t.**

L. 1895. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Dezyderyuszowi Tadeuszowi dw. im. Górskiemu na zaspokojenie sumy pożyczkowej 5725 zł. ½ ct. w. a. z pn. dozwoloną publiczną sprzedaż przymusową dóbr część „Lipica górna" położonych w powiecie Rohatyńskim a dłużnika Dezyderyusza Tadeusza dw. im. Górskiego własnych, odbędzie się w Złoczowie w zabudowaniu sądowem na dwóch terminach to jest w dniu 30 czerwca 1880 o godz. 10 przed południem i w dniu 3 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano.

Główniejsze warunki licytacyjne są:

1. Dobra rzeczone na pierwszych dwóch terminach niżej ceny wywołania sprzedane nie zostaną.

2. Cenę wywołania stanowi kwota 3155 zł. 20 ct.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 procentu sumy wywołania 31552 zł. w. a. t. j. kwotę 3155 zł. 20 ct. w. a. a bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austr. Banku narodowego albo też w galic. obligacyach wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

Wadyum nabywcy zatrzymanem i w depozycie sądowym złożonem będzie, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie.

Wadya innych licytantów po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Gdyby dobra te w tych dwóch terminach nad lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się w sądzie tutejszym odbyć się mający termin na dzień 4 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze. tusądowej.

O tej licytacyi zawiadamiamy strony sporne i znanych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którym z jakiegokolwiekbądź powodu tak niniejsza uchwała licytacyjna jak też i dalsze w tej sprawie egzekucyjnej na przyszłość wydać się mające uchwały albo wcale nie albo nie na czas doręczoneby być nie mogły, przez tymże na ten cel równocześnie ze substytucyą adwokata Dra Mijakowskiego w osobie adwokata Dra Hejnego ustanowionego kuratora i przez edykt niniejszy.

Z c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 27 marca 1880.

(3345 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1463. W dniu 8 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 88 subrep. 64 w Załokciu położonej dłużnika Fedia Łanyk własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 29 kwietnia 1880.

(3360 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1314. Na dniu 9 czerwca 1880 o godzinie 10 z rana sprzedana zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę łąka Woliński Grabowiec zwana do gospodarstwa w Mostach Wielkich na przedmieściu Stare Mosty pod l. 92 położonego należąca, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Iwasia Kmyty a względnie jego leżącej masy własnej celem wydobycia przyznanej Abrahamowi Józefowi Mager kwoty 40 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł.

Wadyum 7 zł. w. a. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze c. k. sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty dnia 18 kwietnia 1880.

(3365 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1041. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w dniu 3 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności CN. 32 w Kobyli należącej do Jana Wajdy ciała tabularnego nie stanowiącej, celem ściągnienia kwoty 472 zł. z pn. na rzecz Altera Auerbach.

Cena szacunkowa wynosi 2390 zł.

Zakład 239 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 11 kwietnia 1880.

(3303 2—3) **E d y k t.**

L. 12758. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 5746 złr. 49 ct. i 330 złr. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w dwóch terminach dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 9 w h. 9 w Mogile w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 20000 złr. a wadyum 2000 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny chęć kupna mający w tut. sądowej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 22 kwietnia 1880.

(3196 3—3) **E d y k t.**

L. 534. W dniach 24 czerwca, 26 lipca i 25 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Piotra Franciszkiewicza własnej, pod l. k. 6 sub. 2 w Busku w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 260 złr. 20 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 11 marca 1880.

(3236 3—3) **E d y k t.**

L. 652. W dniach 3 czerwca, 2 lipca i 5 sierpnia 1880 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 52, 62 w Pasiecznej położonej, małżonków Jana i Hafii Drimusz własnej pto. 191 zł. 84 ct. a. w. a mianowicie w pierwszych dwóch terminach licytacyjnych najniżej za cenę wywołania 400 zł. na trzecim także i niżej takowej wartości.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 16 lutego 1880.

(3381 1—3) **Edykt.**

L. 7236. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Itty Dreffach mydlarki w Samborze zamieszkałej.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. Radcy sądu krajowego Augustowi Lewakowskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Pawlińskiego.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, wciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 22 lipca 1880 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy, masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 26 maja 1880 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą, w dodatku urzędowym do Gazety lwowskiej.

Sambor dnia 11 maja 1880.

(3304 1—3) **Edykt.**

L. 10954. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. Ottonowi Ernestowi od małż. Joachima Kalmana dw. im. Roznera i Laji Roznerowej należącej się odbędzie się w dniach 14 czerwca i 12 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. d. 83 w Dąbrowie położonej, z domu stajenki, placu i ogrodu pod parcelami 59 162 1104 w objętości 276 kw. sążni, Joachima Kalmana dw. im. Roznera i Laji Roznerowej własnej, dotąd przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej.

Wadyum wynosi 15 zł.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 zł.

Na obu terminach posiadłość niżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów 20 stycznia 1880.

(3357 1—3) **Edikt.**

Zl. 11264. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht kund, daß der in der Exekutionssache des Wilhelm Tenenbaum wider der liegende Nachlaßmasse des gf. Gabriel Reinhold pto. 300 fl. öW. s. N. G. zur Vornahme der Feilbietung der schuldnerischen zur Hypothek dienenden in Brody sub. tab. Nr. 451 gelegenen Realitätshälfte mit dem hg. Bescheide vom 29 Mai 1879, Zl. 793, auf den 28 Oktober 1879 festgesetzte dritte und letzte Termin auf Anlangen des Exekutionsführers unter den in dem gedachten Bescheide genehmigten Bedingungen auf den 28 Mai 1880 um 10 Uhr VM. in Bureau Nr. I. erstreckt wird.

Für diejenigen denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt werden konnte, und diejenigen Gläubiger die nach Ausfertigung des Tabularextraktes zum Grundbuche gelangt sind wurde zum Kurator Dr. Ornstein in Brody ernannt.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag von 946 fl. 90 kr. öW.

Das Vadium beträgt 94 fl. 69 kr. öW. Die übrigen Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Brody am 18 März 1880.

(3298 1—3) **Edykt.**

L. 5975. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum: 181 zł. 25 ct., 181 zł. 25 ct., 181 zł. 25 ct. i 4965 zł. 17 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 2 lipca, 30 lipca i 27go sierpnia 1880 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu w biurze l. 7 egzekucyjna licytacya części dóbr Holibrady czyli Horyhlady według księgi hipotecznej tegoż sądu karta B. poz. 4, 5 i 11 dłużnika Melitona Lityńskiego własnej.

Cena wywołania, poniżej której ta część dóbr na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 20760 zł. w. a.

Wadyum 2076 zł. w. a.

Bliższe warunki tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy by po dniu 1 marca 1880 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała względem ogłoszenia licytacyi lub późniejsze uchwały w tej sprawie wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanawia się pana adwokata Dra Glogiera kuratorem a zastępcą tegoż p. adwokata Dra Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia 26 kwietnia 1880.

(3288 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 233 i 1974. Dnia 5 lipca, dnia 9 sierpnia i dnia 13 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna puliczna licytacya realności l. 79 i gruntów l. rep. 13, 27, 147 w Sędziszowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa i Maryanny Sapetów własnej. na pokrycie pretensyi Samuela Biera w kwocie 1135 złr. i Süssla Lichtmana w kwocie 697 zł. 50 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi kwotę 2920 zł. w. a.

Wadyum 292 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ropczyce dnia 17 kwietnia 1880.

(3221 1—3) **Edykt.**

L. 1053. W dniach 9 lipca, 9 sierpnia i 9 września 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszzm sądzie licytacya realności Mikołaja Ciupki własnej pod Nr. k. 90 w Rakobutach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 29 zł. a. w. z pn. na rzecz Luzera Reicha.

Cena wywołania 900 zł. a. w.

Wadyum 90 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania oszacowania, i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk 12 marca 1880.

(3318 1—3) **Edykt.**

L. 2140. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Edwarda Blumenthala z miejsca pobytu i życia niewiadomego a wrazie śmierci tegoż jego niewiadomych spadkobierców, że przeciw niemu p. Antoni Gozdowicz właściciel dóbr w Rakszawie starostwie Łańcuckiem przez pełnomocnika adw. Dr. Rybickiego wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu termin 30 do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego tudzież życie jego jest niewiadome a wrazie jego śmierci niewiadomi są spadkobiercy jego, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego lub spadkobierców jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dr. Wawrauscha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu lub jego spadkobiercom, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 22 kwietnia 1880.

(3364 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1507. Na pokrycie pretensyi Gittli Hellman w kwocie 64 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 2 w Nienadówce położonej wedle księgi Tom. I strona 261 i 353 Antoniego Krudysa i masy nieobjętej ś. p. Katarzyny Krudys własnej na dniu 21 czerwca 19 lipca i 30 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi się kwota 1660 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutej. registraturze sądowej.

C. k. sąd powietowy.

Sokołów dnia 26 marca 1880.

(3363 1—3) **Edykt.**

L. 3597. Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Henię i Czarnę Lenz z miejsca pobytu nieznane, że przeciw nim Grzegorza Kałisz wniósł tutaj dnia 23 grudnia 1877 l. 15813 pozew o oddanie połowy realności pod l. 169 w Sokalu położonej i wynadgrodzenie dochodów z takowej, na co uchwałą z dnia dzisiejszego wyznaczono termin na dzień 28 czerwca 1880 o 10 godzinie rano.

Oraz że ustanowił sąd dla nich kuratorem adw. Dr. Filipowskiego i poleca im, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiały, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiły inaczej skutki zaniedbania same sobie będą musiały przypisać.

Sokal dnia 12 kwietnia 1880.

(3391 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5870. W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się na zaspokojenie należytości Judy Salcberga w ilości 7 zł. i 4 zł. 43 ct. na dniu 17 czerwca 1880 o godzinie 11 rano relicytacya realności pod l. k. 20 w Słobodzie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do leżącej masy Matija Seniów należącej z tem domieszczeniem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania ustanawia się 132 złr. 5 ct. a. w.

Wadyum wynosi 13 zł. 20 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dolina 23 grudnia 1879.

(3233 1—3) **Edykt.**

L. 5173. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chajma Natana Bernsteina, że przeciw niemu wnieśli Schaja Wolf Ringel i wspólnicy skargę o wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. k. 106 w Tarnowie położonej w dom. 8 pag. 180 n. 40 i 41 on. intabulowanego obowiązku ekstabulowania ciężarów z ciężarów realności pod l. k. 22 i 107 tudzież że skargę tę uchwałą dzisiejszą ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Psarskiemu celem wniesienia obrony w dniach 30 udzielono.

Wzywa się tedy Chajma Natana Bernsteina, ażeby rzeczonemu kuratorowi środki obrony, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów dnia 22 kwietnia 1880.

(3299 1—3) **Edykt.**

L. 3976 & 1783. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności Jędrzeja Rozkuszki pod Nr. 46 i 21 w Cwikowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej a protokołem opisania z dnia 14 marca 1874 l. 4017 na 250 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach a to dnia 14 czerwca, 19 lipca i 23 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków i protokół detaksacyi przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 11 lutego 1880.

(3174 1—3) **Edykt.**

L. 3111. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że celem zniesienia wspólnictwa własności dóbr Toporowce na dniu 14 czerwca i 12 lipca 1880 zawsze o godzinie 9tej rano przeprowadzi licytacyjną sprzedaż z wsi Toporowce, stanowiącej odrębne ciało tabularne, w powiecie Horodeńskim położonej, a wedle Dom. 221 pag. 44 n. 15 haer. wspólną własnością Maryana i Anny Dąbrowskich będącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 116.026 złr. 20 ct. aw.

Każdy mający chęć kupienia składa 5 prc. ceny wywołania jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej, a to bądź w gotówce bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub galic. banku hipotecznego, lub pożyczce kasowej głodowej lub nareszcie pożyczce państwowej.

Sprzedaż tych dóbr odbędzie się w dwóch terminach i takowe w dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedane będą.

Gdyby te dobra na tych terminach sprzedane nie zostały, wtedy do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na dzień 12 lipca 1880 o 3 godzinie po południu.

Nabywca obowiązanym jest w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi zatwierdzającej — połowę ofiarowanej ceny kupna z wliczeniem do tejże złożonego zakładu w gotówce do depozytu sądowego złożyć, drugą zaś połowę ceny kupna albo także złożyć, lub też skryptem w formie tabularnej wystawionym z obowiązkiem spłacenia 6 prc. odsetków półrocznie z góry na kupionych dobrach własnym kosztem zabezpieczyć, poczem wszystkie długi hipoteczne z dóbr kupionych zmazane, i na cenę kupna przeniesione kupicielowi zaś dekret własności nabytych dóbr wydanym i tenże we fizyczne posiadanie i używanie nabytych dóbr, jednakże na swój koszt wprowadzonym będzie.

Kupiciel obowiązanym będzie od dnia objęcia w posiadanie dóbr kupionych wszystkie podatki i ciężary gruntowe i publiczne z własnych funduszów opłacać.

Nabywca obowiązanym jest drugą połowę ceny kupna na kupionych dobrach w myśl ustępu V. warunków obecnych zabezpieczoną, napóźniej do dni 30 po prawomocności tabeli kwalifikacyjnej do depozytu sądowego złożyć, lub też wykazać, że nabył wierzytelności w cenie kupna mieszczące się, w którym to ostatnim wypadku wolno mu cenę kupna z nabytą wierzytelnością odpowiednio kompenzować.

Gdyby kupiciel któregokolwiek z niniejszych warunków licytacyjnych nie wypełnił zostanie na żądanie jednej lub drugiej strony sporującej lub też wierzycieli na koszt nabywcy relicytacya tychże dóbr zarządzoną, i dobra te w jednym terminie zostaną sprzedane za jakąkolwiek bądź cenę zaś zakład a względnie złożona połowa ceny kupna odpowiadają właścicielom dóbr Toporowce za straty i szkody z niedopełnienia przez niego warunków licytacyjnych, a względnie z uzyskania ewentualnie niższej ceny kupna przy relicytacyi wynikłe.

Dla nieznanych wierzycieli i dla tych którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. Dra Buscha z zastępstwem adwokata Dra Trachtenberga.

Kołomyja dnia 31 marca 1880.

(3316 1—3) **Edykt.**

L. 26612. Cesarsko-królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Marcelego Rohozińskiego, że przeciw niemu Józef Deutscher dnia 9 października 1870 do l. 26612 o zapłacenie 300 rubli sr. wniósł pozew wekslowy, w załatwieniu którego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy według prawa wekslowego na dzień 10 listopada 1879 o godz. 10 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Mochnackiego z substytucyą adw. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Krakow 10 października 1879.

(3287 1—3) **Edykt.**

L. 8895. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 150 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna kawałka pola pod l. 50 w Sędziszowie położonego dłużnika Wicentego Augustynowicza własnego ciała tabularnego niestanowiącego. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 14 czerwca, dnia 19 lipca i dnia 23 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 450 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 45 zł. w. a.

Reszta warunków, tudzież protokoły egzekucyjnego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ropczyce dnia 25 marca 1880.

(3398 1—3) **Edykt.**

L. 3129. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia Iwana Seniów z Brodków jako co do życia i miejsca pobytu niewiadomego a wrazie jego śmierci jego niewiadomych spadkobierców, iż celem doręczenia tusąd. uchwały z 20 stycznia 1880 l. 10532 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu i nieletniej jego córce Rozalii Seniów pto. 32 zł. 20 ct., 32 zł. 20 ct. i 683 zł. 75 ct. i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, ustanawia się dla niego kuratora w sobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca a dla jego córki Rozalii Seniów kuratora w osobie Jana Lubińskiego z Brodków.

Wzywa się więc Iwana Seniów, aby obecne swe miejsce pobytu tutejszemu sądowi wskazał.

Szczerzec dnia 26 kwietnia 1880.

(3389 1—3) **Edykt.**

L. 3549. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 18 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24 w Zwięczycy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Pawła i Agneszki Szalachów własnej na rzecz Saula Schifa o 132 zł. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 750 zł. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 75 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 29 kwietnia 1880.

(3183 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1416. Dnia 7 czerwca, dnia 12 lipca i dnia 16go sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności gruntowej l. 14 w Kaweczynie nieobjętej masy po Michale Czapce własnej ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Sławy Zinsy w kwocie resztującej 28 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ropczyce 15 marca 1880.

(3188 3—3) **Edykt.**

L. 5229. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Kołodija, ażeby się w przeciągu jednego roku do sądu zgłosił i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym w Hnidawie ojcu Fedku Kołodiju złożył, gdyż inaczej pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem w osobie Fedka Duiny z Hnidawy dla niego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Załoźce dnia 20 listopada 1879.

(2955 3—3) **Edykt.**

L. 6223. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Kobierzyn, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Sporysz i Trzebinia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Mstów, Markuszowa, Raciborzany, Podgorzany czyli Pogorzany z miejscowością Smykań, Sarzydlna, Pisarzowa, i Mordarka z miejscowością Szarysz, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Nieprześna, Wieruszyce, Zawada i Zonia, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Siercza z miejscowością Klasno i Surówki, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Kalna, w okręgu sądu pow. w Białej;

Dąbrowica z miejscowością Chrostowa, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Zwierzyniec, Półwspie Zwierzynieckie, Wola Justowska i Przegorzały, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Głogowiec, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Biała wyżnia i Stróże wyżnie, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Jasienica, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 1go maja 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina leży, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości nową księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina jest położoną, najdalej do dnia 31go lipca 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Założone te nowe księgi nie obejmują dóbr w tabuli krajowej zapisanych.

Kraków 14 kwietnia 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 3885. (3374 2 3)

KONKURS.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę sekretarza urzędu gminnego z płacą roczną 1000 złr. w. a. prawem do czterech kwinkweniów po 200 złr. w. a. i prawem do emerytury aż do płacy rocznej 1800 złr. aw.

Na posadę tę wymaga gmina ukończonego prawnika egzaminowanego.

Stabilizacya nastąpi po trzech latach prowizorycznej służby.

Dotyczące podania do Rady gminnej w Przemyślu wystosowane należy wnosić w terminie do 15 czerwca 1880 na ręce przemyskiego urzędu gminnego.

Przemyśl 5go maja 1880.

Sprostowanie.

(3373 2—3)

W obwieszczeniu Dyrekcyi gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 14 kwietnia 1880, l. 2239. umieszczonem w numerach 105, 106 i 107 „Gazety Lwowskiej" a dotyczącem kapitałów na hipotekę dóbr Olesno położonych, wydrukowano w 3mym wierszu mylnie „Olenko" zamiast **„Olesno"**, co się niniejszem prostuje.

Lwów dnia 12 maja 1880.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.